

# Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 21. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.  
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.  
Redakcja otwarta od godz. 9 do 2 po poł., bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.  
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł., bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

## CYRK K. KLUDSKY

Nieodwołalnie ostatnie 2 dni.  
Jeszcze tylko dziś i jutro.  
Zwiedzanie menażerji od godz. 9-ej rano.

## Smutne widowisko niezgody i politykierstwa daje krajowi całemu Rada Miejska stolicy.

### Skandaliczne rozstrzelanie się głosów przy obiorze prezydenta miasta. Całonocne głosowanie bez wyników.

(Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”).

Warszawa, 4 lipca.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się przy udziale 115 radnych. Przedtem odbyły się narady P. P. S. z sanatorami, które nie doprowadziły do porozumienia. Prezes Rady odczytał radnym pismo ministra Składkowskiego i apelował, by nie dopuścić do mianowania prezydenta przez rząd oraz wymienił kandydatów rządowych, a mianowicie księcia Zdzisława Łu homirskiego i pułkownika Gorzechowskiego. B. komendant polceji Borzecki w imieniu Kofa Gospodarczego złożył deklarację oświadczenia, że cofa swą kandydaturę i stawia kandydaturę inż. Stomińskiego.

#### ŁAŃCUCH GŁOSOWAŃ.

W pierwszym głosowaniu kandydatura PPS. otrzymała 47 głosów, inż. Stomiński 47 głosów, kandydat sanacji Iwanowski 14, pustych 7 głosów.

W głosowaniu drugim dr. Bogucki 47 głosów, inż. Stomiński 47, Iwanowski 21. Zarządzono trzecie głosowanie, które dało następujący wynik: Stomiński 48 głosów, Bogucki 47, Iwanowski 14, Jaworowski 1 i 5 pustych.

Wobec tego zebrał się konwent senatorów, na którym Jaworowski zaproponował kandydaturę Artura Śliwińskiego, jako bezpartyjnego. Przedstawiciele 12-ki założyli protest. O godz. 12 zjawił się wysłannik Belwederu i odbył dłuższą konferencję z radnym Jaworowskim i Kościakowskim.

Daqnino.



Dotychczasowy poseł Venezueli przy Watykanie został przeniesiony na to samo stanowisko do Berlina.

#### WCIAŻ BEZ WYNIKU.

O godz. 12 m. 55 wznowiono obrady. Radny Szczyptowski (PPS.) wniósł wniosek wypowiadający się za wprowadzeniem systemu eliminacyjnego, t. zn. by od rzucić tych kandydatów, którzy uzyskali najmniejszą ilość głosów. Przeciwno wnioskowi zaprotestował r. Rojowicz (Sanacja). Wniosek uchwalono.

O godz. 1 m. 25 zarządzono czwarte głosowanie, w którym Stomiński otrzymał 47 głosów, Bogucki 48, Iwanowski 14 oraz 5 pustych.

O godz. 1 m. 40 w nocy przeprowadzono piąte głosowanie już tylko między inż. Stomińskim a dr. Boguckim. Nie wiadomo narazie, jaki będzie wynik tego głosowania, bowiem liczą się także kartki puste.

W piątym głosowaniu o godz. 2 w nocy Stomiński otrzymał 47 głosów, Bogucki 48, 19 kartek było białych. Nikt większości nie otrzymał. O godz. 2 min. 5 przewodniczący Jaworowski zarządził przerwę. W kulisach prowadzi się rozmowy i narady. Narady przeciągają się do późnej nocy.

## NIEŚMIAŁE PRÓBY NAPRAWY PARLAMENTARYZMU.

### Teks minimalnej zmiany ordynacji wyborczej, który dziś będzie przedmiotem obrad podkomisji konstytucyjnej.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 4 lipca.

Tekst projektu nowego zmiany ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych opracowany przez posła Popieła, nad którym obradować będzie podkomisja konstytucyjna dziś, w dniu 5 b. m. jest następujący:

Artykuł I-szy. Wybory z całego obszaru Rzplitej wybierają 420 posłów, z których 348 przypada na listę wystawioną w okręgach, a 72 na listę państwową. — Ilość mandatów poselskich nie ulega zmianie w okręgach od pierwszego do 48 oraz w okręgach 50, 63 i 64. W innych okręgach ustala się tę ilość następująco:

Okręgi wyborcze 49 i 51 Sambor, Lwów powiat tworzyć będą 1 okręg wybierający 10 posłów. Okręg 52 i 53 Stryj, Stanisławów 1 okręg i 11 posłów. Okręg 54 Tarnopol 7 posłów. Okręg 55 Złoczów 7 posłów. Okręgi 56, 57 i 58 Kowel, Luck Krzemieniec, stanowią 1 okręg i wybierają 10 posłów. Okręgi 59 i 60 Brześć Litewski i Pińsk 1 okręg z 8 posłami. Okręgi 61 i 62 Nowogródek i Lida 1 okręg i 9 posłów.

Artykuł II-gi: Wybory z całego obszaru Rzplitej wybierają 105 senatorów z których 87 przypada na listę okręgową, a 18 na listę państwową. Ilość mandatów senatorskich nie ulega zmianie w województwach pomorskiem, poznańskiem, śląskiem, krakowskiem, lubelskiem, kieleckiem, łódzkim, warszawskiem, m. Warszawie, białostockiem i wileńskiem. Pozostałe wojew. wybierają: Lwowskie 8 senatorów, Stanisławowskie 3, Tarnopolskie 4, Wołyńskie 4, Poleskie 2 i Nowogródzkie 2.

Artykuł III-ci Pełnomocnicy trzech okręgowych list kandydatów mogą złożyć na ręce przewodniczącego okręgowego komisariatu wyborczego oświadczenie na

piśmie, że tworzą związek wyborczy. Listy, które utworzyły związek wyborczy, będą miały wobec innych list wyborczych prawa 1-szej listy, a zgłoszenia o ile będą jednocześnie stanowiły jedno zgłoszenie. Wewnętrzny stosunek przydziału mandatów w obrębie list, które utworzyły okręg wyborczy, będzie ustalany na zasadzie określonej w art. 30 ordynacji wyborczej do Sejmu. Oświadczenie o utworzenie związku wyborczego musi być złożone najpóźniej na 14 dni przed dniem wyborów. Przewodniczący okręgowego komitetu wyborczego winien wydać pisemne potwierdzenie zgłoszenia tego. Związek wyborczy między państwem i listami kandydatów są niedopuszczalne.

Artykuł IV-ty: Przy podziale mandatów państwowych list są nieuwzględniane listy państwowe takich grup wyborców (stronnictw), które z przyłączonych do danej listy państwowej ustawy okręgowej nie przeprowadzili w całym państwie posłów conajmniej w 4 okręgach wyborczych.

Artykuł V-ty: Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Z dniem tym traci moc obowiązującą art. 9 i 94 ordynacji wyborczej do senatu oraz wszelkie inne postanowienia sprzeczne z niniejszą ustawą.

Artykuł VI-ty: Wykonanie niniejszej ustawy poleca się ministrowi spraw wewnętrznych.

## Rozprawa przeciw gen. Żymierskiemu uległa odroczeniu.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 4 lipca.

Zapowiedziana sprawa przeciwko generałowi brygady Żymierskiemu uległa odroczeniu z przyczyn ustawodawczych. —

General Sikorski zapowiedział prasie, że odroczenie sprawy nastąpiło na skutek wykluczenia jednego z sędziów z kompletu. Rozprawy prawdopodobnie rozpoczyna się we wtorek.

## Rycyna bronią gwałtu politycznego. Popisy komunistów w Jerozolimie.

(Agencja Wschońia).

Jerozolima, 4 lipca.

Z Tel Awiw donoszą, iż kilku komunistów napadło na przechodzącego ulicą studenta żydowskiego, którego — przy zastosowaniu gwałtu — zmuszono do wypicia znacznej ilości rycyny.

Napaść była aktem zemsty za ogłoszenie przez wspomnianego studenta w piśmie szeregu artykułów, w których ten ujawnił istnienie potajemnej szkoły agitatorów komunistycznych.

Stan zdrowia ofiary, która odwieziono do szpitala, bardzo poważny.

**Dr. med. Grzegorz Rosenberg**  
choroby wewnętrzne.

Spec. choroby zoiądka, kiszki i wątroby powrócił.

Gdańska (Długa) 44. Tel. 2444  
przyjmuje od 8.30—9.45 rano i od 5.30—7 wiecz.  
Niedziele od 9—11.

Warunki stabilizacji pokoju w Europie.

# Zbliżenie Niemiec do Francji przez współpracę z Anglią.

## Polska zasadniczym czynnikiem pacyfikacji.

Agencja telegraficzna „Express”.

Berlin, 4 lipca.

Poseł Rheinhaben ogłasza artykuł w „Dresdener Neueste Nachrichten” o warunkach pokoju europejskiego. Zbliżenie

się Niemiec do Francji nie może nastąpić z dnia na dzień, lecz wymaga żmudnej i konsekwentnej pracy. W stosunkach pomiędzy temi krajami nastąpiła poprawa i błędem jest mówić o bankructwie Locarna. Dalsze zbliżenie do Francji nastąpić

może jednak przy równoczesnej współpracy z Anglią. W przeciwnym bowiem razie nigdy do skutku nie dojdzie. Rozwój przyszłej konstelacji politycznej w Europie zależy jest w pierwszym rzędzie od uwzględnienia przez Niemcy stosunków francusko-polskich oraz polsko-niemieckich. Rewizja planu Dawesa dokonana będzie wówczas jeśli stworzona zostanie łączność pomiędzy długąmą francuskimi w Ameryce a reparacjami.

## Na widowni politycznej.

### NOWE DEKRETY.

Wczoraj do kancelarii sejmowej zostało złożonych kilkadziesiąt dekretów, wydanych przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej od marca r. b. Dekrety te w myśl postanowienia konstytucji, winny być zgłoszone do Sejmu w ciągu 2-ech tygodni od daty otwarcia sesji sejmowej. Między dekretami znajdują się także dekrety o prawie prasowym oraz o karach za rozpowszechnianie fałszywych pogłosek.

### P. VINCENT PRZYBYWA DO POLSKI.

W dniu 19 b. m. przybywa do Warszawy z małżonką prezes rady fundacji Rockefellera p. Vincent. W drodze towarzyszyć mu będzie delegat fundacji na Polskę, zamieszkały w Pradze Czeskiej, a będący zarazem delegatem na Czechosłowację, Austrię i Węgry. Celem pobytu p. Vincenta jest zapoznanie się z instytucjami, które zasifikowane są przez fundację tę.

## Przedstawiciele konsorcjum amerykańskiego

podpisali już krótkoterminową pożyczkę dla Polski.

WARSZAWA, 4 lipca (tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”). Dowiadujemy się, że umowa o krótkoterminową pożyczkę 15 milionów dolarów została podpisana przez przedstawicieli konsorcjum amerykańskiego, którzy w poniedziałek rano odjechali do Paryża. Z podpisem ze strony rządu wstrzymano się do powrotu marszałka Piłsudskiego. W środę wyjedzie do Paryża p. Fiszer, który zawiezie kontrakt z podpisami rządu.

## Nieuchwytny Daudet koszmarem policji francuskiej.

Redaktor „Action Française” Pouliot odmawia zeznań.

Paryż, 4 lipca (ATE). Pomimo uporczywych pogłosek o wyjeździe Daudeta z Francji policja francuska nie przestaje poszukiwać pisarza w granicach Paryża oraz w całym kraju. Żandarmerja otrzymała instrukcje baczego śledzenia i sprawdzania dokumentów osób, które mogą być podejrzane o przynależność do stowarzyszenia rojalistów. W wielu miejscowościach, zwłaszcza na granicy włoskiej i szwajcarskiej, zorganizowano nadzwyczajną służbę policyjną na motocyklach. Naczelnym redaktorem „Action Française”, Pouliot odmawia w dalszym ciągu zeznań oświadczając, że dopóki prokurator nie orzeknie, iż przysługuje mu prawo więzienia politycznego a nie kryminalnego jak dotychczas, nie będzie zeznawał. Początek śledztwa wskazuje, że Pouliot nie jest oskarżony o współudział w podstępie telefonicznym, ale władze zarzucają mu moralną ucieczkę Daudeta, która wyraża się w artykule pochwalającym akcję kamelotów.

## Wzmocnienie węzłów między Anglią a Egiptem.

Walka z bolszewizmem fundamentem współpracy.

Agencja telegraficzna „Express”.

Londyn, 4 lipca.

Dzisiaj rozpoczynają się narady pomiędzy Chamberlainem a premierem egipskim Sarwat Paszą, który przybył do Londynu razem z królem egipskim Fuadem. Król Fuad był na przyjęciu u króla Jerzego angielskiego w towarzystwie swego premiera, i wszystkich ministrów. Równocześnie pojawił się w pałacu królewskim wysoki angielski komisarz dla Egiptu lord Lloyd, Baldwin i Chamberlain.

### WSPÓLNE KONFERENCJE.

Londyn, 4 lipca.

Chamberlain przedstawił królowi i rza

dowi egipskiemu program wspólnych konferencji, który obejmuje w zasadzie dwa punkty. Przedewszystkiem zasady wspólnej obrony Egiptu przeciw jakimkolwiek niebezpieczeństwom z zewnątrz a następnie zmianę wojskowego układu pomiędzy Anglią a Egiptem. Jako dodatkowy punkt konferencji wymieniana jest sprawa zwalczania propagandy komunistycznej w Egipcie, przyczem energicznie jej zwalczanie rząd angielski uważa za warunek ważności wszystkich układów łączących Anglię z Egiptem.

### MOŻLIWOŚCI POROZUMIENIA POLSKO - NIEMIECKIEGO.

Berlin, 4 lipca.

„Berliner Börsen Kurier” zwraca uwagę, że wysunięty został nowy moment w rokowaniach polsko-niemieckich zapowiadający możliwość szybszego porozumienia między Niemcami a Polską, a mianowicie nawiazany został bezpośredni kontakt pomiędzy przedstawicielami przemysłu polskiego i niemieckiego. Ze strony polskiej występują inżynier Geisenheimer i przedstawiciel rolników poznańskich Żyohliński. Ze strony niemieckiej wysunięty został tajny radca Kaszl ze związku niemieckiego przemysłu. Te rokowania znajdują się naturalnie w stadium początkowym, należy przypuszczać, że ożywią się one w ciągu sierpnia lub w początku września.

### POWRÓT POSŁA PATKA.

W poniedziałek wieczorem przybył do Warszawy poseł nasz w Moskwie, p. Patek. W Białymostku wsiadł on do wagonu, w którym jechał marszałek Piłsudski i odbył z nim konferencję. We wtorek poseł Patek będzie konferował z ministrem Zaleskim. Indagującym go dziennikarzem poseł Patek oświadczył, że ostatnia rozmowa z Cziczernem posunęła znacznie naprzód sprawę rokowań.



## O czym piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

### POLITYKA GOSPODARCZA POLSKI.

W związku ze światowym kryzysem ekonomicznym „Kurjer Por.”, omawiając wytyczne, jakimi winna się kierować w swej polityce gospodarczej Polska m. in. pisze:

„Nie uważamy bynajmniej, aby Polska za przykładem Niemiec (zdaje się, że już z tej polityki zaczynają się wycofywać) miała pójść w kierunku zahamowania inwestycji wogóle. Kraj nasz należy do terytoriów gospodarczo niedorozwiniętych i inwestycji bezwzględnie wymaga — przyczem zależność jego przemysłu od zbytu na zagranicznych rynkach jest w porównaniu do Niemiec minimalna. Niemniej szereg wniosków z przytoczonych wyżej twierdzeń wynika. A więc! Idąc bezwzględnie w kierunku renowacji urządzeń technicznych już istniejących w przemyśle, a koniecznych ze względu na potrzebę podniesienia zdolności konkurencyjnej przedsiębiorstw, należy zarazem odnieść się z wielką ostrożnością do zagadnienia dalszej rozbudowy przemysłu i rozłożyć nad tą rozbudową możliwie ścisłą kontrolę. W tego rodzaju sytuacji dopływ kredytów i kapitałów zagranicznych staje się bez porównania mniej pożądany. Jesli by takie kredyty i kapitały zaczęły do Polski przyplывать, to należałoby je kierować w pierwszej linii na podniesienie produkcji rolnej, rozbudowę komunikacji i rozwój gałęzi gospodarstwa narodowego związanych z eksportem, gdyż tą drogą wzmocnić będzie można pojemność rynku wewnętrznego dla krajowych wytworów przemysłowych, osłabiając tem samem zależność ich od rynków zagranicznych i wpływ kryzysu gospodarczego.

Wreszcie biorąc pod uwagę fakt silnie zwiększonej walki konkurencyjnej, należałoby zastosować wszelkie możliwe środki, aby ewentualne korzyści z takich przyplывających do Polski kapitałów przypadły w maksymalnej mierze krajowi, w minimalnej zagranicy.”

### POZA PACYFIZMU.

Omawiając mowę min. Stresemanna, wygłoszoną w Oslo „Kurjer Polski” pisze:

„Minister Stresemann złożył w Oslo podziękowanie za otrzymanie nagrody Nobla. Poruszył on w swej mowie ulubiony temat niemieckich historyków i publicystów, który zawarł jeden z najślawniejszych z nich Meinecke w słowach „Weltbürgertum und Nationalidee” (Kosmopolityzm i idea narodowa). Można stwierdzić na chwałę zrecznosci polityków niemieckich, że potrafili oni zawsze w swych poczynaniach literackich kokietać świat ideą pokoju i braterstwa ludów, ażeby z tem większą bezwzględnością w poczynaniach politycznych zaspakajać interesy narodowe lub z rzekomo narodowych wynikające przesłanki. Jest to temat, którym będzie się warto kiedyś zająć, kiedy berliński historyk literatury Petersen

ogłosił swoją książkę o idei pokoju w literaturze niemieckiej. Jeśli idea ta, jak to powiedział minister Stresemann zaczęła po wojnie w demokratycznych warstwach niemieckich silnie kielkować, to jest to zrozumiałe i naturalny objaw obawy przed przyszłością do władzy w Niemczech tych, którzy przed wojną, śląc tam pod hasłem różnych idei humanitarnych niebezpieczny wiatr — ścignęli wreszcie na swój naród burzę”.

### O BYT SAMORZĄDU STOLICY.

Życie samorządowe jest jedną z najzdrowszych cech nowoczesnych ustrojów państwowych i jedną z najcenniejszych zdobyczy czynnika obywatelskiego w życiu państwa. Dopiero samorząd, obok władzy rządowej i jej pola działania, stwarza równowagę i daje pole siłom społecznym. Teżyna społeczna niektórych krajów, z Anglią na czele, jest wynikiem w znacznej mierze silnego rozwoju samorządów.

Niestety, u nas tania demagogia i partyjniactwo czynią z pozytywnej pracy samorządowej przykrą i szkodliwą grę namietności politycznych. Jaskrawy tego przykład daje sytuacja, jaka z racji taktyki P. P. S. wytworzyła się w warszawskiej Radzie Miejskiej. Słusznie też „Warszawianka” stwierdza:

„P.P.S. okazała dotychczas w Radzie Miejskiej więcej lakonizmu, niż zasad. Wbrew zwyczajom parlamentarnym, nie będąc grupą najsilniejszą i nawet z żadną inną z nich razem nie mając tyle, co najsilniejsza, pchała się P. P. S. natarczywie do przewodnictwa w Radzie i uzyskała Prezesa Rady p. Jaworowskiego, socjalistę, głosami nie-socjalistów, co wiąże. Wbrew ustawicznemu szumnym oświadczeniom o czystości i nienaruszalności zasad socjalistycznych i ich wcielaniu, pcha się również P. P. S. ze swoim kandydatem p. Boguckim na stanowisko Prezydenta Miasta, nie mając ani w przybliżeniu głosów na poparcie samorządowej gospodarki socjalistycznej, która może chyba przemycać. Wbrew ciągłym i natarczystem swym zapewnieniom o parlamentaryzmie i o wielkiem znaczeniu czynnika społeczno-obywatelskiego przynymka P. P. S. w ostatecznym wyniku, przez upór sprzeczny z prawami z liczyby wynikającymi i przez udaremnianie wyboru, do zamysłu miłanowania Prezydenta Miasta, bo Rząd tak chce, a P. P. S. nikogo już nie wprowadzi w błąd swą rzekomą opozycją wobec Rządu, skoro popieranie jej przez Rząd oraz jej związek z Rządem, mimo odmiennych dążeń części jej polityków, wyłaża na każdym kroku, jak sztydło z worka.

Dażenie do zniszczenia samodzielności samorządu Warszawy jest jasne i jasne będą wszystkie w tej sprawie odpowiedzialności.”

## Niedopuszczalne wybryki hakaty.

Napaści za używanie języka polskiego.

Agencja Wschodnia.

Bytom, 4 lipca.

W dniu dzisiejszym miało tu miejsce nowe zajście, w formie napaści na urzędników konsulatu generalnego Rzeczypospolitej w Bytomiu. Napaści dokonali szowiniści, grożąc pobiciem za to, iż urzędnicy idąc ulicą porozumiewali się w języku polskim.

W ciągu ośmiu dni jest to już drugi podobny wypadek. Dla zachowania powagi Państwa Polskiego byłoby wskazaniem, aby rząd polski zajął wobec tych incydentów odpowiednie stanowisko i domagał się surowego ukarania winnych wywołujących gorszących i ubliżających polskości zajść.

### GIELDA WARSZAWSKA.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 4 lipca.

W obrotach prywatnych dolar kształtował się po kursie 8,92 i pół w placeniu i żądaniu.

Na giełdzie akcyjnej tendencja nieco mocniejsza, a obroty wzrastają. Poszukiwany był szczególnie Bank Polski. Przeprowadzono liczne transakcje „Modrzejowem”, „Starachowicami”, „Ostrowieckiem”. W grupie papierów państwowych podniosły się dolarówki z 53 i pół na 53,75.

Wszystkie inne bez zmiany. Na giełdzie prywatnej po południu tendencja słabsza. Notowano Bank Polski 130 i pół, Starachowice 47,75, Rudzki 1,95, Lilpop 23, Modrzejów 7 i pół, Węgiel 80, Cukier 3,75, Żyrardów 15 i pół.

## Bogaty żebrak. Krociowy majątek w łachmanach.

Berlin, 4 lipca.

Policja francuska aresztowała zawodo wego żebraka, który specjalnie żebrał w kawiarniach. Podczas rewizji znaleziono zaszyte w ubraniu żebraka 11 tysięcy franków w papierach, dwa tysiące franków w złocie i ponadto dużą sumę w dolarach amerykańskich. Aresztowany zeznał na śledztwie, iż sumę tę zebrał podczas 30-letniej żebranki w kawiarniach paryskich.

### PASAŻERSKI RUCH LOTNICZY.

Warszawa, 4 lipca.

Samoloty pasażerskie, kursujące na liniach Warszawa — Kraków, Łódź — Lwów — Gdańsk, Kraków Wiedeń, Kraków — Lwów dokonały w czasie 345 podróży o przestrzeni 100 tysięcy 175 kilometrów przewożąc 970 pasażerów, 86 tys. 610 kg. towarów i 1.881 kg. paczek.

# Gdańska barjera między Polską a morzem.

Łódź, 4 lipca.

Walka o dostęp do morza w granicach, potrzebnych dla rozwoju państwa naszego, toczy się już od chwili otwarcia konferencji pokojowej w Paryżu, gdzie przedstawiciele nasi po raz pierwszy domagali się zaczęcia oddania Gdańska Polsce bez najmniejszych zastrzeżeń i odebrania Kłajpedy Niemcom.

Walka ta w stosunku do Gdańska nie wydała dotąd żadnych konkretnych rezultatów. Gdańsk zamiast tworzyć dostęp Polski do morza, jest dotychczas barjerą, odgradzającą nas od upragnionego Bałtyku. O swobodnym korzystaniu z portu gdańskiego nie ma dotychczas mowy. Można całą rozprawę napisać na temat trudności i przeszkód, jakie Niemcy gdańscy pod rozkazem Berlina czynią nam w tej dziedzinie. Najlepszym dowodem tego jest bowiem budowa własnego portu w Gdyni. Gdybyśmy w Gdańsku posiadali w pełni te prawa zagwarantowane traktatem, budowa portu w Gdyni przynajmniej na razie byłaby zbyteczna.

Równocześnie od kilku lat jesteśmy świadkami drugiego groźnego dla żywotności państwa naszego faktu. Wpływy polskie w Gdańsku, sięgające początkami swymi czasów Jagiellonów, pozostające w letargu przez cały czas panowania niemieckiego, a obudzone do życia z chwilą powstania niepodległej Polski — dzisiaj pod naciskiem polityki berlińskiej kurczą się i mkną z każdym miesiącem i rokiem. Hakata gdańska wykorzenia się systematycznie według perfidyjnie obmyślonemu planu.

Firmy polskie w Gdańsku, które jeszcze się ostały, znajdują coraz cięższe warunki egzystencji, nieliczna inteligencja polska traci z wolna grunt pod nogami i wynosi się do Polski, nowy przyływ zaś obywateli polskich z Polski do Gdańska, prawie, że nie istnieje z powodu tysiecznych utrudnień i szykan, stosowanych specjalnie tylko przez władze gdańskie do Polaków. Gdańsk np. nie uznaje dyplomów wszechnie polskich jako wystarczających do wykonywania zawodu.

W Wolnym Mieście nie może wleć osiedlić się ani lekarz polski, ani prawnik, wogóle nikt z tych obywateli, uprawiających swój zawód na podstawie dyplomu uniwersyteckiego. W ten sposób Gdańsk zatamował sztucznie przyływ inteligencji polskiej, faworyzuje natomiast przyływ Niemców z uniwersytetów niemieckich, nie posiadając w swych murach własnego uniwersytetu.

Pozostała mniejszość polska w Gdańsku, do większej części składająca się z urodzonych na terenie Wolnego Miasta Ka szubów, żyje w opłakanych warunkach i z góry skazana jest na zagładę. Przyływ zaś ludności polskiej z północnej części Pomorza jest ze względu na autonomię Wolnego Miasta bardzo utrudniony, po drugie zaś nikt nie ma ochoty emigrować do Gdańska, słysząc o trudnościach i szykanach, stosowanych tam wobec Polaków. To też liczba posłów polskich do sejmiku gdańskiego stale się zmniejsza.

Szkolnictwo ludowe polskie utrzymywane przez senat gdański jest niewystarczające. W dodatku nauczyciele rekrutują się z ludzi znających tylko język polski, a wzrastających idealnie niemieckie i usiłujących wszczepić je w młodzież polską. Zaś szkoły prywatne i ochronki utrzymywane przez Polską Macierz Szkolną szykanowana są na każdym kroku.

Butna hakata rozpiera się w bezczelny sposób po mieście. Funkcjonariusze gdańscy zachowują się prowokująco wobec wszystkiego co polskie, a żołdacy pruscy porywają w biały dzień niewygodnych im obywateli polskich, jak to się w ostatnich tygodniach wydarzyło.

To wszystko składa się na całkowitą klęskę wpływów polskich w Gdańsku. Zamiast rosnąć w potęgę przy tych prastarych wrotach polskich do Bałtyku, imię i wielkość naszej Ojczyzny stają się coraz więcej pośmiewiskiem dla soldateski pruskiej, odzianej w uniformy gdańskie.

Najwyższy czas już znaleźć wyjście z tej sytuacji, poniżającej potęgę i wielkość 30-miljonowego państwa naszego.

W kilka dni po zajęciu Kłajpedy przez garstkę uzbrojonych Litwinów, część prasy polskiej zamieściła artykuł p. t. „Droga do Gdańska przez... Kłajpedę“, z którego końcowe wyjątki poniżej przytaczamy.

— Po wyprawie litewskiej na Kłajpedę, zakończonej całkowitem zwycięstwem i militarnym i dyplomatycznym — wyłonił się dla nas wniosek (w sprawie Gdańska) jasny i oczywisty.

— Kiedy była najodpowiedniejsza pora, Polska zapomniała, że jest jeszcze inna droga prowadząca do upragnionego celu, droga faktów dokonanych.

— Ta droga powinna była pójść w swoim czasie Polska, a nie mieliśmy dzisiaj żadnych kłopotów z nieskrepowanym dostępem do morza.

— Jeżeli bowiem ostatnie zwycięstwo litewskie mogło się stać praktycznym w razem międzynarodowego uznania zasady, że dostęp do morza stanowi tak żywotny warunek bytu państwowego, iż musi pokonać wszelkie skrupuły — to Polska miała w tym kierunku bezwzględnie więcej atutów, niż Litwa.

— Moglibyśmy się potem tłumaczyć, że jeżeli u ujścia Niemna, który jest rzeką w mniejszej tylko części przez obszar litewski płynącą — otrzymuje Litwa całkowita suwerenność w Kłajpedzie, to u uj-

ścia Wisły, przepływającej w całości przez obszar Polski, — Polska powinna mieć w Gdańsku, który przez wieki do państwa polskiego należał, zupełną niezależność polityczną i ekonomiczną. Podobnie słusznych argumentów moglibyśmy być znaleźć więcej.

Myśmy jednak szli zawsze ku rozwiązaniu zagadnień politycznych drogą pokojową, drogą rokowań i odwoływania się do traktatów i do tysiąca potrzebnych i niepotrzebnych instytucyj.

Jak daleko zaszliśmy tą drogą w sprawie Gdańska, świadczy pierwsza część niniejszego artykułu.

A jednak dobro i przyszły rozwój naszej Ojczyzny wymaga koniecznie, abyśmy w przyszłości stanęli silną nogą na wybrzeżu Bałtyku.

L. Łydko.

## ŚWITY POLITYCZNE.

# W obliczu sumienia Europy.

## Wielki głos protestu przeciw bolszewickim bestjalstwom.

Paryż w lipcu 1927.

„Strasne morderstwo, dokonane na osobie Wojkowa, sprawiło, iż wytworzył się pewien prąd sympatii dla Sowietów, lecz właśnie Moskwa sama zmięczyła wszystko w zarodku i, zastosowawszy prawo odwetu, oburzyła przeciwko sobie opinie publiczną. Sumienie świata musiało potępić zabójstwo aż dwudziestu ludzi przez zemstę za śmierć jednego człowieka — postępek G. P. U. był zarówno bezcelowy, jak i ohydny“. Wybitny publicysta i jeden z najdoskonalszych znawców Rosji, jakim jest pan André Pierre, sekretarz generalny „Populaire“u, organu socjalistów francuskich, osadzając w tak kategoryczny i sprawiedliwy sposób terorystyczne poczynania bolszewików, był wyrazicielem powszechnego i istotnie poglądu na krwawe wyroki Kremlu. Tym bowiem razem nie mogą już komuniści twierdzić, że są to protesty reakcjonistów, zgmiłej burżuazji, zwolenników carsizmu, etc., gdyż padły słowa bardzo surowe pod adresem Moskwy i z ust ludzi, mających bezsprzeczne prawo przemawiać imieniem demokracji i proletariatu europejskiego.

To ostre veto zbiorowe, w którym donośnie rozbrzmiewają głosy Ligi Praw Człowieka, republikanów szczerych, socjalistów nawet lewego odłamu, wywołało widocznie poważne wrażenie na p. Rakowskim, reprezentującym rząd sowiecki we Francji, skoro — nie poprzestając na zwykłych „wyjaśnieniach“ oficjalnych agencji Tassa — uznał za konieczne przyjąć osobiście przedstawicieli prasy paryskiej. Uprzejmy, mile uśmiechający się „towarzysz-ambasador“ włada świetnie językiem francuskim i cieszy się sławą pierwszorzędnego szermierza dialektycznego, a jednak sprawozdania z tej „pogawędki“ w warszyskiej, które nazajutrz ukazały się w pismach fułtejszych, musiały mu niezbitnie dowieść, że cała ta elokwencja dyplomatyczna, że wszystkie jego najlepsze argumenty spotkały się z więcej aniżeli krytycznym sceptycyzmem. Wystarczy posłuchać, co o tych wywodach myśli tenże p. André Pierre, chwilami w swoim sprawozdaniu silnie zatrącający o strune ironji. „Ustami jego wymawiane słowa „Czeka“ i „G. P. U.“ nie naprowadzają już na pamięć wizji ponurych, a przytem czyż można, siedząc w tym eleganckim salonie paryskim przy stołach, zastawionych ciastkami i papierosami, wierzyć, że hen tam,

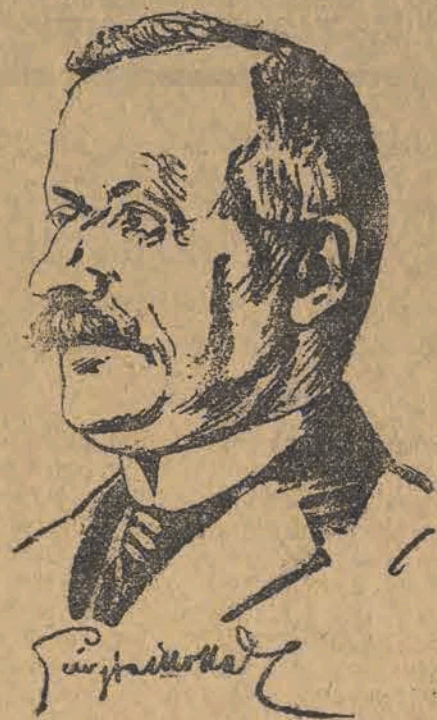
w Moskwie mordowali kaci, zjadali jak wściekłe psy, więźniów i czynili to, nie zlaniając się żadną nawet parodią sądu?“ Pan Rakowski usiłował wytłumaczyć stracenie tych 20-tu osób względami „koniecznej obrony“ przed spiskami wrogów rewolucji, dowodzeniu takiemu zadał jednak, i to a priori, jaskrawy kłam „Trud“ czasopismo sowieckie proletariatu robotniczego, w artykule, omawiającym ewentualne następstwa strzałów Kowierdy. „Rząd Z. S. S. R. nie odpowie na to niecne zabójstwo morderstwami, dokonanymi podstępnie — pozostawiamy posługiwanie się takimi metodami walki politycznej ministrom angielskim, policjantom polskim i białogwardziom, na ich żołdzie będącym“. Władze bolszewickie były widocznie... najzupełniej odmiennego zdania.

Nietylko wszakże socjaliści francuscy zaznaczyli tak niedwuznacznie swoje stanowisko w sprawie bolszewickich pojęć o sprawiedliwości, nietylko tutejsze sfery robotnicze oburzyły się na krwawe represje czekistowskie, we wszystkich szczegółach przypominające czyny żandarmów carskich. Naczelna rada Trades-Unionów oraz Komitet wykonawczy Labour-Party uchwaliły na ad hoc zwołanem zebraniu wyrazić protest przeciwko zglądaniu bez sądu ludzi, którzy absolutnie nie byli winni zabójstwa Wojkowa — oto dosłowny tekst komunikatu, podanego przez półurzędową agencję telegraficzną. Jednocześnie liderzy zorganizowanego proletariatu angielskiego wypowiadała nadzieję, że władze sowieckie położą kres rozstrzeliwaniu osób, oskarżonych o przestępstwa polityczne. W tych samych mniej więcej słowach zredagowane są odezwy innych demokratycznych społeczeństw europejskich, piętnujących mściwy terror bolszewicki. Jeśli przedtem lewicowe stronnictwa wielu krajów wywierały — niejednokrotnie skutecznie — presję na swoje rządy, domagając się utrzymywania normalnych, a bodaj i wręcz przyjaznych stosunków z Moskwą, to nie ulega już dziś wątpliwości, że ostatnie wypadki znacznie obniżyły temperaturę ich zapalów probolszewickich. I nie zdofają tego głębokiego wrażenia tak przedko zatrzeć ani wybitne talenty krasomówcze p. Rakowskiego, ani przysłowiowo gościnnie przyjęcia w ambasadzie na rue de Grenelles, ani pochlebne wzmianki sowiecie oplacanych dzienników.

Rosja Sowiecka, jeśli istotnie pragnie żyć w zgodzie ze światem cywilizowanym, musi kierować się ogólnie przyjętymi zasadami humanitarnymi, a nie usiłować narzucić ludzkości swych pojęć o prawie i etyce.

Z. K.

## Nieuznanie Sowietów przez Szwajcarię.



Prezydent Szwajcarii Dr. Motta który na zebraniu rady narodowej oznajmił że uznanie Sowietów przez władze kantonów Szwajcarii zostało odrzucone

## ARESZTOWANIE LOTNIKÓW POLSKICH W MIŃSKU.

Agencja Wschodnia.

Moskwa, 4 lipca.

Z Mińska donoszą, iż na lotnisku tamtejszem, tuż pod miastem, wylądowały 2 samoloty polskie, które miały udać się do Wilna, lecz — jak twierdzą piloci — wskutek zmylenia drogi znaleźli się na terytorjum sowieckiem. Aparaty zostały przytrzymane, zaś lotnicy przyaresztowani. Potwierdzenia tej wiadomości do tej chwili brak.

# Jeszcze jedna legenda o „pogromach” rozwiana.

## Bat'ko Machno żąda rehabilitacji.

**Wolna trybuna. Jak żydzi inspirują opinię Francji. Rwetes dokoła sprawy pogromów. Machno sam w swej obronie. Pod ulewą litwackiej hysterji. Obrońcy „bat'ki”.**

Paryż, w lipcu.

w) Wolna trybuna... Możliwość uderzenia najpotężniejszym taranem — żywym słowem — w ten ruchomy obóz warowny myśli ludzkiej, który wie się opinją publiczną... Warowny, gdyż uporczywie broniony przez zmieniającą się oczywiście, ale bardzo zwartą łuskę pancerną ustalonej tradycji, pojęć, kryteriów, sądów... Taka sposobność bezpośredniego trafiania do umysłów, serc i dusz człowieczych, ale bardzo zwartą łuskę pancerną ustalonej tradycji, pojęć, kryteriów, sądów... Taka sposobność niczem nie skrepowanego przemawiania do szerszego ogółu poza nawiasem normalnych trybun specjalnych — parlamentarnych, uniwersyteckich, religijnych etc., taka możliwość dyskusyjnej wymiany poglądów na najaktualniejsze za gadnienia chwili jest bronią, której nikt we Francji zwłaszcza, nie ośmielił się lekceważyć. To też w debatach publicznych, organizowanych pod kierunkiem młodego publicysty, Leon Poldes'a, przez t. zw. „Club du Faubourg”, biora, i to czynny, udział dostojnicy Kościoła, wybitni politycy, znani uczeni, artystyczne sławy, proszą o głos arcybiskupi, premierowie, profesorowie, powieściopisarze, malarze, śpiewacy, baletnicy... w zależności od poruszanego coram publico tematu.

Zbliżający się proces Szwarcbarta, zabójcy atamana Petlury, sprawił, że kwestja „cierpień”, przeżytych przez ludność żydowską Ukrainy w latach rewolucji rosyjskiej, stała się jedną z najżywiej zajmujących społeczeństwo tujejsze. Szpalty dzienników, stronnice miesięczników, ba, tomy całe poświęcane jej są obecnie. Ponieważ zaś Joseph Kessel, bardzo dziś popularny literat francuski (z pochodzenia litwak), laureat Akademii Francuskiej, przedstawił w jednej ze swoich ostatnich nowel pod tytułem: „Machno et sa juive” znamienitego „bat'kę” w świetle pogromowej pożogi, przeto Poldes poddał ten utwór dyskusji na wolnej trybunie Klubu. Sensacją wieczoru była zapowiedź, że Machno, przebywający czasowo w Paryżu, postanowił oczyścić się

wobec opinji ze stawianych mu zarzutów i wystąpić na mównicy osobiście. Nic więc dziwnego, że już na długo przed rozpoczęciem tego sui generis sądu honorowego obszerna sala Société Savante szczerze wypełniła się różnolita publicznością. Poldes na wstępie zwięźle opowiedział treść noweli Kessela, poczem udzielił głosu „oskarżonemu”, nadmieniając, że słowa Machno, władającego tylko językiem rosyjskim, przełożył na francuski redaktor pisma sjonistycznego, a to celem przestrzegania ścisłej kontroli bezstronnej, na co odpowiedzieli hucznymi oklaskami przybyli na zebranie monarchiści, socjaliści, komuniści, anarchiści, wyrażający swoje zadowolenie we wszelkich możliwych językach świata.

Sam Machno przemawiał względnie krótko, lecz bardzo prosto i jasno. Wspomniałszy pobieżnie o dziejowych źródłach antysemityzmu rosyjskiego w ogólności, a ukraińskiego w szczególności, przyznał, że podczas wojny wewnętrznej, wybuchłej na tle ostatniej rewolucji, żydzi w nader licznych wypadkach padali ofiarą rozbudzanych namiętności pospólstwa. Ale oświadczył kategorycznie, że on nigdy w tych rabunkach, gwałtach i morderstwach udziału nie brał, a nawet wprost przeciwnie, bezlitośnie, na miejscu, czasem własnoręcznie rozstrzeliwał każdego, kto do pogromów podżegał. Zwracając się do publiczności, zażądał, by przytoczo no mu choć jeden konkretny fakt, by przedstawiono mu choć jednego naoczno go świadka, zdolnego zadać klam jego twierdzeniu. Posypały się — niemal wyłącznie po rosyjsku obelgi, klątwy, groźby, ze strony rozhisteryzowanej tłuszczy litwackiej, przepełniającej salę, natomiast sprawiedliwość nakazuje skonstatować, że wyrażnie sformułowanego oskarżenia, jak tego domagał się bat'ko, nikt z obecnych mu nie postawił. Więcej jeszcze asystujący na zebraniu, znany publicysta francuski o jaskrawo bolszewickich sympatjach, Bernard Lecache,

który niedawno wrócił z Ukrainy, gdzie osobiście przeprowadzał ankietę w sprawie pogromów, zaznaczył, iż nie znalazł ani jednego realnego dowodu, świadczącego o antyżydowskich wystąpieniach atamana Machno. Wysoce interesujących, poniekąd rewelacyjnych wprost zwłaszcza dla Francuzów, wyjaśnień w sprawie całej t. zw. „machnowszczyzny” udzielił dwaj inni mówcy, których cała sala słuchała w głębokiej, skupionej ciszy, ich bowiem prawdomówność, jak określił Poldes, żaden z obecnych nie poważył się podawać w wątpliwość. Pierwszym był Wolin, dawny członek „rządu”, sformowanego w swoim czasie przez bat'kę, głośny anarchista rosyjski, wypuszczony z więzienia bolszewickiego dzięki protestom demokracji europejskiej. Doprowadzony do rozpaczki długotrwałymi mękami, znoszonymi w sławetnych kazamatkach „izolacyjnych” Taganki, musiał uciec się do strajku głodowego, by wywalczyć sobie najwyższą łaskę Kremlu — wydalenie z granic sowieckiego raju wolności. Wolin obszerniej już wykazywał bezzasadność zarzutów, przypominając, iż do „rządu” atamana, składającego się z pięciu osób, należało trzech żydów, że armja Machno posiadała całe jednostki bojowe, wyłącznie z żydów złożone, że on sam, Wolin, był obecny przy karaniu śmiercią bandytów, inicjatorów pogromów. Z jeszcze gorętszą obroną bat'ki wystąpił inny anarchista, Chazow, przed paru dniami uwolniony — równie na skutek strajku głodowego — z więzienia paryskiego. Stanowi on pod każdym względem najzupełniejszy kontrast fizyczny Wolina: młody, wysoki, chudy, blady i namiętnie gestykulujący rozpoczął swoje przemówienie od oświadczenia, że jest rdzennym żydem i że jako taki z dumą i wdzięcznością ściska rękę Machno, który zawsze szczerze i gorliwie ratował biedną ludność żydowską, prześladowaną zarówno przez białogwardystów, jak i przez bolszewików. Chazow wyraźnie,

bez ogródek nadmienił, że ma wszelkie dane by twierdzić, iż oskarżenie atamana o pogromy pochodzi ze źródeł bolszewickich — Moskwa umyślnie rzuciła tę potwarz, by zdyskredytować w oczach Europy całą „machnowszczyznę”, będącą jedynym istotnie rewolucyjnym i wolnościowym ruchem rosyjskim...

Dalszą dyskusję przerwał Poldes, wskazując na zegar: zbliżała się godzina ostatnich tramwajów. Jest to argument niesłychanie skutecznie studzący krasomówcze zapawy Paryżan. W kilka minut sala gruntownie opustoszała. Kto kogo przekonał?...

P.

## Wiadomości z całego świata.

### SKOMPLIKOWANA PARANTELA.

w) Pewien farmer w stanie Virginia (Ameryka), wdowiec wydał swoją córkę za sąsiada, który również był wdowcem, ojcem dorosłej córki. Spodobala się ona farmerowi i zgodziła się wyjść za niego zamaż. Wobec tego farmer stał się przyrodnim dziadkiem własnej córki, zięciem swojego zięcia, córka zaś jest obecnie teściową ojca. Młoda zaś jego żona może uważać się za teściową rodzzonego ojca, będącego teściem swojego teścia, etc., etc. W tak zawitych kombinacjach pokrewieństwa znalazłby Mark Twain niejedną temat do humoreski.

### METODA WORONOWA W ZASTOSOWANIU DO MAŁP.

w) Profesor instytutu weterynaryjnego w Budapeszcie, dr. Emil Raitsitz, zastosował odmładzającą metodę prof. Woronowa po raz pierwszy do czworonogiego mieszkańca tamtejszego ogrodu zoologicznego. Wyniki tej operacji są zdumiewające: małpa, która na skutek podeszłego wieku wykazywała wszelkie objawy uwiadu starczego, odzyskała po trzech miesiącach młodocianą energję, zdrowy wygląd, skóra jej nawet pokryła się nowym, bujnym owłosieniem. Eksperyment ten jeszcze raz potwierdza skuteczność metody, wynalezionej przez uczonego rosyjskiego.

## Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

uwieżone psy, które nie mogą wypowiedzieć swego bólesci.

Pochylona nad krwawą pustką ich gardel. Yami raczyla się uśmiechać. Nie pojmowała okrucieństwa tej zabawy, bowiem onego czasu, litość jeszcze nie zesłała na ziemię. Bóstwo zaś nie wiedziało, że cierpienie jest święte.

Na dziedzińcu bracia i siostry unikali jej. Bawili się i krzyczeli, rzucając w siebie kamyczkami: ich młodość wymagała ruchu i hałasu.

Siedząc na stopniu, pod posagiem byka o ludzkiej twarzy, Yami wpatrywała się w dal, przymykała oczy, napawała się gra światła, igrającego pomiędzy jej rzęsami. Spokój ten gniewał braci; wściekali się, że tej dziewczynie, którą sędził podobną do innych, zmuszeni są składać hołdy.

Przez nieuwagę, czy też dla psoty następcą tronu rzucił w jej stronę ostry kamyczek; Yami podniosła palec do skroni kropla krwi zaróżowiła jej paznogiętki. Szybko od zniewagi, obaj niewolnicy skoczyli i zapuścili noże w pierś winowajcy. Bez jednego spojrzenia dla syna, cesarz rozkazał, aby na dole schodów, ciało świętokradcy zostało wystawione na widok publiczny; chciał w ten sposób okazać wszystkim, że nawet najwyżsi nie byli zwolnieni od czci.

Bóstwo nie zdziwiło się tej mecie. Nikt jej nie przymuszał do żmudnych robót kobiecych; choć śmiech stanowił przywilej młodości, Yami nie śmiała się nigdy; szukała w dali nieznanych jakichś zjawisk. Zdrowie dzieci wymaga snu i dobrego apetytu — Yami ledwie jadła, nocą zaś, rozwarte jej powieki badały mroki. Nie była ani dobrą, ani złą; serce jej nie znało uczuć ludzkich, ciało nie znało bólu. Raczyla żyć.

Najbliższe jej spojrzenie, zatrzymane bezwiednie na którymś z mieszkańców pałacu, sprawiło, że szczęśliwiec omdlewał z rozkoszy i bałwochwalczej miłości.

(D. c. n.)

MAURZYCY LARRONY.

(7)

## Zwycięska Niewolnica.

Powieść obyczajowa.

Przekład Janiny Lasockiej.

(Dalszy ciąg).

Postanowił nawet zgładzić ono siódme dziecko, jeśliby się okazało potomkiem płci męskiej. Nawykły do wszechwładzy, uczuwał pragnienie zmuszenia Bogów do ukojenia jego niepewności, lecz choć najpotężniejszy z pośród ludzi, cesarz nie posiadał mocy kierowania przypadkiem. Najslawniejsi wróżbici, którym polecono odgadnąć pleć przyszłego dziecka, nie chcieli się wypowiedzieć, by nie narażać swej powagi w tak niepewnej sprawie. Niepokój doprowadził ojca do wściekłości i kazał zgładzić bezsilnych.

Wtedy to księżniczka Yami zapowiedziała kwileniem niezwykłość swego przeznaczenia... Gdyby jej oczy mogły widzieć, byłyby się wpatrywały w niezmienną rzeźbę ścian, przedstawiającą wielkie czyny jej ojca, oraz ofiary jego zwycięstw. Jako córki cesarskiej, nawet jej narodziny otrzymywały już cześć religijną. Pierwszy krzyk tej pomazanki Bogów zdawał się być wyznaniem i przestroga duchów niebieskich.

We wszystkich państwach cesarza, pięćdziesiąt milionów poddanych uczciło szczęśliwe narodziny. Prababki mruzczały legendę o Yami nad uszami bachorów, nierozróżniających jeszcze znaczenia słów. Nie było chyba chałupy, w której imię to nie byłoby powtórzone po tysiąc razy na dzień.

Gdy wyobraźnia chłopców była już wyczerpana wszelkiego rodzaju gramii, wybierali oni najładniejsze dziewczętko, stroili w gałgany, kładli na jej główkę wieńce z róż, padali na kolana i poddawali się najdziwniejszym jej zachciankom. Nieuczni kpiarze próbowali czasem oporu,

lecz wnet zapomocą szturchańców otrzymywali naukę, iż ta złudliwa buntowniczko obrażała prawdziwą księżniczkę.

Kmiecie, prowadząc twardą dłońią sochę, rozmyślali w czasie pracy o onej szczęśliwości całego cesarstwa. W każdym mieście gońcy ze stolicy bywali oblegani przez tłum, wsłuchany w ich opowieści. Zgięci pod ciężarami robotnicy, tkacze pochyleni nad cewkami, garnarze, szkarlatni w ogniu pieców — dowiadywali się, że tam, we wspaniałych ogrodach, księżniczka pewnego wieczoru uśmiechnęła się naprawdę, że oczy jej są błękitniejsze od skrawku nieba między chmurami, że zwróciwszy dobrowolnie głowę, spojrziała na ojca, przechadzającego się o trzy kroki od niej. Wszystkie matki, topiąc wilgotne spojrzenia w źrenicach córek, marzyły o księżniczce.

Gdy usta Yami nauczyły się składać dźwięki, gońcy oznajmili chatom i wioskom, że księżniczka wypowiedziała wiele znaczące słowa, że powtórzyła je aż pięć razy. Tak przedwczesna dojrzałość oznaczała łaskę Bogów.

Kiedy biel żąbków pokaleczyła jej drobne dziąsła, pięćdziesiąt milionów poddanych zda się słyszało jej skargi, zaś szczęśliwe wyzdrowienie świętej lalki, przypisało swym modlitewnym błaganiom. W dniu gdy się dowiedziano, że księżniczka na własnych nogach i bez żadnej pomocy, przebiegła olbrzymią przestrzeżoną, zawartą między rozciągniętymi dłońmi cesarza, — najędźniejszy kmięć wy dobył ukryte w ziemi kilka brudnych monet i skromną uczta uczęstował rodzinę. Wkońcu cesarz ogłosił igrzyska, z chwilą gdy dziesięcioletnia Yami zdołała po raz pierwszy odczytać dwa znaki, przedstawiające jej imię.

Taki dziw zachęcał do niezwyklej nadziei: cesarz nie omieszkiał zawiadomić o tem azjatyckich mocarzy, wyprawili nawet poselstwo do rzymskiego Cezara, zwanego Vespazjanusem i napełniał Wschód nieporównaną swoją chwałą.

Wielkorządcy i satrapi wychwalali przez cały tydzień mądrość księżniczki,

jednak wspaniałość dworskich obrzędów nie dała się nawet porównać do radości, rozbrzmiewającej w pokornych sercach ludu. W całym cesarstwie każda ściana zapisana była imieniem Yami. Murarze wybijałi je dłotem, malarze znaczyli zielenią lub żywym błękitem, dzieci zaś rysowały świeżym błotem na piasku. Drobizg tarmosząc się wśród zabaw i śmiechów, wyspiewywał aż do utraty tchu te beskie dźwięki.

Wysmukła i milcząca, gotowała się Yami do roli bóstwa. Najbardziej pyszni wodzowie płaszczyli się przed jej zachciankami: Yami unosiła się w świecie napełnionym szczęśliwością, w przeciwieństwie do innych dzieci, wędrujących zwykle od nikłych przeszkód do rozczarowań.

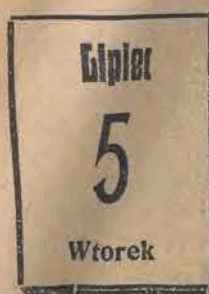
Spokój jej wielkich, pogodnych oczu, zwierciadeł duszy cichej, zwiastował potęgę. Różany łuk jej warg nie znał skrzywienia, gdyż cesarz nie zniósłby nieposłuszeństwa ich rozkazom. Tylko najwyższe potrawy podawano księżniczce; nie znała nawet cienia przyłemu.

Nie upominała się o udział w zabawach sióstr. Ciało jej trochę wale poruszało się miarowo. Twarz jej była trochę blada, ta przezrocza bladością, właściwą azjatyckim kobietom. Ktokolwiek spojrzal na jej dłoń, wyzwolone od gier zniekształcających — doznawał wstrząśnienia, którego udziela widok rzeczy doskonałej. Żyją biel oblicza, oceniały jedynie skrzydła brew, czystych jak dal pustynna.

Towarzyszyły jej stale dwóch niewolników, których usta były nieme; cesarz bowiem, w obawie, aby szpetota ich mowy nie zakłóciła spokoju Yami — rozkazał powyrwać im języki. Mieli rozkaz mordowania każdego, ktokolwiek by się ośmielił zbliżyć do ich pani; dziewczę wzrastało w pustce.

Czasami dla rozrywki, Yami rozchylała wargi niewolników i kazała im mówić; obaj kalecy wydawali głuche dźwięki, jak

# Co dzień niesie?



DZIŚ: Antoniego Zakkar.  
 WUTRO: Izajassa Pr.  
 Wschód słońca 3.22.  
 Zachód słońca 19.58.  
 Wschód księż. 9.55.  
 Zachód księż. 22.58.  
 Długość dnia 16.35.  
 Ubyło dnia 0.09.

## P. WOJEWODA JASZCZOŁT W WARSZAWIE.

Wczoraj p. wojewoda Jaszczółt udał się do Warszawy celem ingerowania w szereg spraw, dotyczących m. Łodzi. P. wojewoda odbędzie konferencję z ministrem robót publicznych w sprawie sfinalizowania robót publicznych w Łodzi i w województwie łódzkim. (i)

## URLOPY W URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM W ŁODZI.

Naczelnik wydziału administracyjnego w województwie łódzkim, p. Dychdalewicz, rozpoczął dnia 5 lipca 1927 r. 5-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Wydział administracyjny przez ten czas prowadzić będzie radca wojewódzki, p. Aleksander Tymieniecki.

## WYPŁATA ZASIŁKÓW BEZROBOTNYM PRACOWNIKOM UMYSŁOWYM.

Na miesiąc lipiec przyznano bezrobotnym pracownikom umysłowym m. Łodzi zł. 125.000. Wypłaty odbędą się zgodnie z zarządzeniami Głównego Funduszu Bezrobocia w dniach 23 i 24 b. m. (b)

## Zakończenie roku szkolnego w Miejskim Seminarjum Żeńskim.

W tygodniu ubiegłym w miejskim seminarjum żeńskim im. A. Szczygłówny, odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego 1926/27.

W uroczystości wzięli udział: jako przedstawiciele władz miejskich pp.: wiceprezydent inż. W. Wojewódzki i ławnik Z. Hajkowski, przedstawiciel kuratorium p. wizytator Michalski, grono nauczycielskie seminarjum, uczennice oraz licznie zebrani rodzice tychże.

Po przemówieniu dyrektora seminarjum p. A. Zaleskiego, który rozdał absolwentkom świadectwa ukończenia szkoły, zabrał głos wiceprezydent inż. Wojewódzki, który imieniem władz miejskich zęgnął absolwentki, wskazując w swem przemówieniu na szczytne zadania, jakie w społeczeństwie naszym ma do spełnienia nauczycielka polska.

Następnie przemówienia wygłosili: p. wizytator Michalski, wychowawczyni kursu V-go seminarjum—p. Świderkówna, przedstawiciel rodziców oraz jedna z absolwentek.

Uroczystość urozmaicona była popisami chóru i orkiestry szkolnej oraz piękną deklamacją jednej z uczennic.

## EGZAMINY KWALIFIKACYJNE DLA NAUCZYCIELI.

W związku z zarządzeniem, wydanym przez władze szkolne, dotyczące prekluzyjnego terminu składania egzaminów przez niewykwalifikowanych nauczycieli publicznych szkół powszechnych — władze wyjaśniają, że rozporządzenie to nie dotyczy nauczycieli prywatnych szkół powszechnych. (u)

## JESZCZE JEDEN POMYSŁ PASTY.

Wobec podwyższenia opłat telefonicznych, najniższa opłata za abonament miesięczny (kategoria I — prywatne mieszkania) wynosi 22 zł., a więc sumę, na którą wystawiony rachunek wymaga już 10 gr. opłaty stempowej. Opłatę tę winna uiścić — jako wystawca rachunku — P. A. S. T. Tymczasem opłata ta dopisywana jest najzupełniej bezprawnie i niesłusznie na rachunkach abonentów, którzy nie są wcale zobowiązani do uiszczania opłat 11 groszowych. Również i w tej sprawie zw. abonentów postanowił wystąpić na drogę sądową z żądaniem zwrotu bezprawnie pobranych przez PAST. sum. (e)

Na piedestale geniuszu i zasługi.

# W hołdzie pamięci wielkiego Poety.

## Odezwa komitetu uczczenia Adama Asnyka.

W dniu 2 sierpnia r. b. upływa 30 lat od zgonu Adama Asnyka, największego polskiego poety na schyłku zeszłego stulecia, wielkiego twórcy-myśliciela, niezrównanego mistrza formy poetyckiej o przebogatej skali wyrazu artystycznego, ofiarnego patrioty, członka Rządu Narodowego w ostatnim powstaniu, wygnanica i tu łącząca za rok 1863, założyciela Tow. Szkoły Ludowej, który do ostatka budził ducha odporu przeciwko „zwodniczej potędze bezprawia“, by „pokutnicze nie straciły tmy ostatnich błysków narodowej dumy“.

Aby oddać hołd Jego pamięci i przypomnieć go „Majestatowi Polski znartwychstałej“ zawiązał się Komitet uczczenia Adama Asnyka, który postawił sobie na celu odsłonięcie w dniu rocznicowym w Tatrach tablicy pamiątkowej ku czci poety w podzięce za jedną z pereł jego twórczości: cykl liryk tatrzańskich.

Komitet postanowił nadto: ogłosić konkurs na rozprawę krytyczną o twórcy cyklu „Nad głębiami“, wydać księgę zbiorową, urządzić na jesieni r. b. szereg odczytów i akademii po różnych miastach Polski, ogłosić popularne wydanie jego dzieł, zorganizować wystawę pozostałych po wielkim poecie pamiątek, by tą drogą przypomnieć dzisiejszemu społeczeństwu, a głównie młodzieży, twórczość wieszczą ukazać piękno jego poetyckiej formy, czar i kryształową czystość jego języka i głębie myśli — a przez to dowieść, że jego naród nie jest „uczuciem skąpy“, bo „nie pogrzebał w zapomnienia grobie“ jego zasługi, — a wiara poety, iż „siew szlachetnych myśli nie ginie i nie przepadają natchnienia najczystsze“ nie była płonna i że „nieśmiertelna cząstka jego ducha“ w sercach polskich pokoleń będzie żyła po wszystkie czasy.

Mając powyższe cele przed oczyma i

uważając jaknajszysze ich urzeczywistnienie za nasz społeczny i narodowy obowiązek — zwracamy się niniejszem do wszystkich rodaków, do wszystkich zrzeszeń, związków, towarzystw i instytucji kulturalnych, zawodowych, przemysłowych i handlowych, do wszystkich rad miejskich, wydziałów powiatowych i t. d. z serdeczną prośbą i wezwaniem o przyjęcie komitetowi z pomocą moralną, a przede wszystkim materialną w formie choćby najskromniejszych ofiar i datków. Redakcje zaś wszystkich pism polskich prosimy gorąco o otwarcie listy ofiar na cele komitetu.

Komitet uczczenia Adama Asnyka.

Warszawa, w czerwcu, 1927 r.

## Przed powołaniem nowych komisji podatkowych.

### Delegacja kupców m. Łodzi u prezesa Izby Skarbowej.

Wczoraj przyjęta została przez prezesa Izby Skarbowej specjalna delegacja kupiectwa łódzkiego, które przy organizowaniu nowych komisji podatkowych stwo rzyło jeden blok, wylaniając wspólną listę kandydatów. Delegacja kupiectwa przedstawiła p. prez. Towarnickiemu szereg postulatów związanych z powołaniem do życia nowych komisji szacunkowych, ze względu na fakt, iż po dokonaniu przez konwent senjorów Rady Miejskiej wyborów jednej połowy członków tych komi-

syj — urzędy skarbowe przystąpiły już do kompletowania tych komisji z list, przedłożonych przez organizacje kupieckie. Przedstawiciele skonsolidowanego kupiectwa zwrócili uwagę na konieczność uwzględnienia interesów płatników podatkowych, zgrupowanych w zrzeszeniach, reprezentowanych przez blok organizacyjny kupieckich. P. prezes Towarnicki wykazał całkowite zrozumienie dla tych postulatów. (e)

## Reforma systemu sprzedaży wyrobów tytoniowych.

### Żądania kupców detalistów zostały uwzględnione.

Wczoraj powróciła z Warszawy delegacja członków sekcji tytoniowej Stow. Kupców-Detalistów, która wzięła udział w naradzie zwolanej w celu uinormowania i polepszenia gatunków tytoniu monopolowego. W naradzie wzięli również udział wyżsi urzędnicy Min. Skarbu i Monopoli Tytoniowego z dyrektorem departamentu akcyz i monopolu oraz nowomianowanym dyrektorem Monopoli Tytoniowego, p. Kreuzem na czele.

Delegacja kupiectwa łódzkiego zwróciła uwagę na fakt, iż przed 6-ciu miesiącami złożyli w Min. Skarbu oraz w Monopolu Tytoni. obszerny memoriał w sprawie konieczności przeprowadzenia szeregu reform i zmian w systemie sprzedaży wyrobów tytoniowych. Memoriał ten nie został dotychczas przez odnośne czynniki zbadany.

Przedstawiciele Min. Skarbu i dyr.

Monopoli po zapoznaniu się z postulatami kupiectwa łódzkiego, oświadczyli, iż popra je w całej rozciągłości i wydadzą w jaknajkrótszym czasie szereg zarządzeń. Luksusowe gatunki papierosów będą mogły sprzedawać wszystkie hurtownie i sklepy detaliczne, których ilość będzie powiększona o ile chodzi o zezwolenie na sprzedaż papierosów i tytoniu importowanego. Przymus hurtowniczy zostanie usunięty przez wydanie zarządzenia, iż sklepy detaliczne będą się mogły zaopatrywać w towar w każdej hurtowni. Poza tem Monopol wprowadzi nowe gatunki papierosów o znacznie lepszej jakości, jak również zajmie się sprawą paczkowania lepszych gatunków papierosów po 10 szt. („Grand-Prix“, „Ergo“ i „Maden“) i estetyczniejszych opakowań papier. Inowacją będzie umieszczanie na paczkach napisu o mocy i zawartości każdego tytoniu. (e)

## Budowa cywilnej szkoły pilotów w Łodzi.

### Sprzedaż specjalnych marek na fundusz budowlany.

Komitet wojewódzki Ligi Obrony Powietrznej Państwa w Łodzi, przystępując do budowy cywilnej szkoły pilotów w Łodzi oraz pragnąc zebrać niezbędne na ten cel fundusze, prześle do wszystkich właścicieli nieruchomości (domów mieszkalnych) w Łodzi odezwy wraz z odpowiedniami markami „Na budowę cywilnej szkoły pilotów w Łodzi“ z prośbą o rozsprzedanie marek wśród mieszkańców każdego domu.

Przesyłki te rozesełane zostaną pocztą poleconą. Sumy uzyskane ze sprzedaży marek winny być wpłacone do banków, wymienionych w odezwie, a o dokonanych wpłatach zawiadomić należy sekretarja wojewódzkiego komitetu L. O. P. P. w Łodzi, ul. Piotrkowska 67.

Komitet wojewódzki L. O. P. P. wierząc w wysokić świadomie obywatelskie społeczeństwa łódzkiego, przekonany jest, że ani jeden z pp. właścicieli domów wzgl. zastępców nie uchyli się od spełnienia wielkiego obowiązku społecz-

nego, a rozumiejąc doniosłość zadań podejmowanych przez L. O. P. P. — zechcą dołożyć wszelkich starań, by poczynania te mogły być w najkrótszym czasie urzeczywistnione.

Stajmy więc wszyscy do wspólnej pracy dla dobra kraju, pomni, że każdy złożony grosz będzie cegiełką na gmach potęgi naszego państwa.

Budowa cywilnej szkoły pilotów w Łodzi to jeszcze jeden egzamin, jaki winna złożyć Łódź przed narodem i światem z swoich wartości! Pomyślne przeprowadzenie akcji na budowę szkoły będzie jeszcze jednym dowodem, że Łódź, największe środowisko przemysłowe Polski, znane na szerokim świecie, jako „Polski Manchester“ — tworzyć potrafi dzieła wielkie!

Oczy całej Polski zwrócone są na Łódź! Na te Łódź, która pokładanych w niej nadziei nigdy nie zawiodła!

I Łódź ta nie zawiedzie nadziei tych dzisiaj!

## Dodatkowa komisja poborowa.

Komisariat rządu na m. Łódź, za naszym pośrednictwem podaje do wiadomości, iż dodatkowa komisja poborowa na terenie m. Łodzi urzędować będzie w lokalu przy ul. Traugutta Nr. 10, począwszy od dnia 12 lipca r. b., o godz. 8.15 rano, w dniach 12 i 28 każdego miesiąca, a w razie o ile w te dni wypadłaby niedziela lub święto, to w pierwszy dzień następnny.

W dniu 12 i 28 lipca r. b. przed dodatkową komisją poborową winni stawić się poborowi urodzeni w r. 1906, 1905 i 1904, którzy nie stawali do ogólnego poboru.

Począwszy od sierpnia r. b. winni stawić się do przeglądu, którzy nie mają dotychczas uregulowanego stosunku do służby wojskowej w następującym porządku:

a) w pierwszej połowie każdego miesiąca t. j. 12-go, urodzeni w 1906, 1905 i 1904 r.,

b) w drugiej połowie t. j. 28-go każdego miesiąca roczniki starsze, t. j. od 1883 do 1903 wł.

## Kary administracyjne.

Komisariat rządu na m. Łódź zawiadomił oddział sanitarny Wydziału Zdrowotności Publicznej, iż na skutek doniesień dozorców sanitarnych miejskich skazani zostali za utrzymywanie posesyji w stanie antysanitarnym:

Jakubowicz Dora, Lipski Henoch, Tyberg Naftal i Kirsztajn Luzer, współwłaściciele posesji przy ul. Stary Rynek 10, na grzywny po 100 zł. każdy, Blass Chaim, Wschodnia 38, na 50 zł., Szachtsznajder Paulina, Dolna 39, na 20 zł., Franciszkowski Stanisław, Grabowa 17, na 20 zł. grzywny.

## Walka z jaglicą w Łodzi.

Wedle danych statystycznych Wydziału Zdrowotności Publicznej działającej Sekcji do Walki z Jaglicą w miesiącu czerwcu przedstawiała się następująco:

Do zbadania zgłosiło się 404 osoby, w tem: chrześcijan 287, żydów 117.

Stwierdzono jaglicę u 60 osób (chrześcijan — 41, żydów — 19), z których skierowano na leczenie do Kasy Chorych 38, do Ambulatorjum Miejskiego — 17, do Szkoły dla dzieci jagliczych — 5.

Świeżych zachorowań zarejestrowano 18, chrześcijan 9, żydów 9, z czego skierowano na leczenie do Kasy Chorych 12, do Ambulatorjum Miejskiego — 6 osób.

## KINO Dom Ludowy

ul. Przejazd 34.

Dziś! — Dziś!

„Grzechy Paryża“

wstrząsający dramat na tle kanałów Paryża, gdzie kryje się zbrodnia, tli mord, a niekiedy odzywa się słodkie czyste serce dsiewające. W roli głównej fascynująca tajemnicza Alla Nazimowa. —

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

## ZAKOŃCZENIE LUSTRACJI W MAGISTRACIE ZGIERSKIM.

Inspektor samorządowy zakończył lustrację gospodarki m. Zgierza, w związku z wykrytymi tam nadużyciami. Protokół lustracji przesłany został Magistratowi m. Zgierza dla udzielenia odpowiedzi. Odpisy przekazane zostały Urzędowi Wojewódzkiemu i prokuratorowi. (b)

## POŚWIĘCENIE SZTANDARU STRZELECKIEGO.

Onegdaj odbyło się w Tuszynie poświęcenie nowego sztandaru strzeleckiego.

W uroczystości wzięli udział dowódca okręgu korpusu gen. Małachowski, p. wojewoda Jaszczołt, starosta łódzki p. Rzewski oraz przedstawiciele władz miejscowych. (b)

## CZEŚCIOWA LIKWIDACJA STRAJKU W PRZEMYSŁE DZIANYM.

Trwający od dłuższego czasu strajk w przemyśle dzianny w Łodzi jest na ukończeniu. Część przemysłowców zgodziła się podpisać indywidualne umowy z robotnikami, przyznając im 50-proc. podwyżkę płac.

W wyniku powyższego znaczna ilość przedsiębiorstw została już uruchomiona.

## Przymusowa naprawa okien i drzwi w posesjach.

Wczoraj Komisarjat Rządu ogłosił rozporządzenie o następującej treści:

„Komisarjat Rządu na m. Łódź wzywa wszystkich właścicieli domów, by niezwłocznie oszklił okna oraz drzwi balkonowe w klatkach schodowych ze względów sanitarnych i ze względu na bezpieczeństwo publicznego, gdyż mieszkańcy domów są narażeni na przeciągi, w którym rzadziej, co zwłaszcza podczas panujących burz może być przyczyną wypadków. — Prócz tego podczas burzy woda wdziera się do klatek schodowych, zalewając je i utrudniając przejścia. Opronnych właścicieli nieruchomości Komisarjat Rządu będzie pociągał do odpowiedzialności sądowej w myśl przepisów o bezpieczeństwie publicznym.

Powyższe rozporządzenie Komisarjat Rządu przesłał komendzie policji z instrukcją, aby kierownicy komisariatów policyjnych zwrócili uwagę na wykonanie zarządzenia w ciągu kilku dni, poczem sporządzali odnośne protokoły. (f)

## ŻYWNÓŚĆ DLA RODZIN ROBOTNIKÓW FABRYKI BARCIŃSKIEGO.

Na ostatnim posiedzeniu Magistratu m. Łodzi omawiano sprawę przyzyskania z pomocą rodzinom robotników zlokautowanej fabryki Barcińskiego, znajdującym się w skrajnej nędzy.

Po dłuższej dyskusji Magistrat uchwalił wyasygnować z funduszy miejskich sumę 10.000 zł. i przekazać ją wydziałowi opieki społecznej, który za uzyskane sumy zakupi żywność i rozdzieli ją rodzinom strajkujących robotników. Na każdą rodzinę przypadnie żywności za 15 zł.

Pierwsza racja składająca się z maki pszennej, ryżu, cukru i węgla rozdana będzie już w najbliższych dniach. (b)

## Z MIEJSKIEGO KINEMATOGRAFU OŚWIATOWEGO.

Począwszy od wtorku, dnia 5-go aż do poniedziałku, dnia 11 lipca r. b. włącznie Miejski Kinematograf Oświatowy (przy Wodnym Rynku) wyświetla sensoryjny film p. t. „Maciste w klatce lwów“, dramat w 12 częściach z Heleną Sangro i Macistem w rolach czolowych.

Dla młodzieży w tymże okresie wyświetlany jest arcydzieło dramat w 8 częściach z życia cowbojów amerykańskich p. t. „Biały Junak“, w którym główną rolę odtwarza ulubieniec młodzieży, znakomity Tom Mix.

Seanse dla dorosłych rozpoczynają się codziennie o 18.45 i 20.45 (w soboty i niedziele o godz. 16.45, 18.45 i 20.45), dla młodzieży o 15 i 16.45 (w soboty i niedziele o godz. 13.15 i 15).

W poczekalniach kina codziennie do g. 22 odbywają się audycje radiotelefoniczne.

## GMACH STOW. „PRZEZORNOŚĆ“.

Katolickie Stow. Pań „Przezorność“ w Łodzi postanowiło wzniesić przy ulicy Rzgowskiej własny gmach, zaopatrzone w nowoczesne urządzenia higieniczne dla robotnic pracujących w fabrykach.

Po wybudowaniu gmachu robotnice znajdą tam stałą kulturalną rozrywkę i po silek za minimalną opłatą. (u)

Bez sprawdzianu kultury środowiska wielkomińskiego.

# Stacja radionadawcza na terenie m. Łodzi.

Czy długo będziemy czekali na zadośćuczynienie tej aktualnej potrzeby.

Po uruchomieniu stacji radio - nadawczej w Warszawie, Krakowie, Poznaniu oraz rozpoczęciu budowy stacji w Katowicach, staje się coraz aktualniejsza sprawa urzędzenia stacji radiowej w Łodzi.

Sprawa ta „wisi w atmosferze“, była już również w prasie poruszona, a jednak — nic nie słyhać jakoś o widokach na rychłe jej zrealizowanie.

Czyżby odnośne władze istotnie nie uznawały konieczności rozpowszechnienia i uprzywilejowania radia w drugim pod względem wielkości mieście Rzeczypospolitej? Czyż półmilionowa Łódź nie powinna dopominać się o to, aby w murach jej znalazła się instytucja, która stała się już dzisiaj do pewnego stopnia sprawdzianem kultury danego środowiska wielkomińskiego? Czyż zawsze powinniśmy zostawać daleko w tyle poza innymi, mniejszymi miastami Rzeczypospolitej?

Wiadomo nam, że odnośne czynniki starają się o budowę stacji przedewszystkiem na kresach. Chodzi o przeciwdziałanie wpływom stacji zagranicznych (nie-

mieckich i rosyjskich) znajdujących się po tamtej stronie granic i narzucających swe audycje polskiemu radio - abonentowi.

Oczywiście — polityka ta jest zupełnie słuszna, atoli — nie wynika z niej, iż Łódź powinna z radjocentrali zrezygnować jedynie dlatego, że miasto nasze nie jest położone w pobliżu kresów. Słuszna taktyka nie powinna mieć żadnego związku z aktualną potrzebą kulturalną Łodzi, bowiem — jedno nie sprzeciwia się zasadniczo drugiemu.

Jeżeli istnieje jakiś argument, to argument ten może dotyczyć jedynie kwestii kosztów instalacyjnych. Jak zaś przedstawia się ten argument w świetle rzeczywistości?

Niedawno jedno z pism warszawskich, zabierając głos w sprawie dylokacji centrali radiowych, dowodziło, pomiędzy innymi, że przy wyborze miejsc pod nowe stacje prowincjonalne należy uwzględnić przedewszystkiem okolice ludne i wyżej uspołecznione, bowiem tylko takie mogą dostarczać sporych zastępów detektoro-

wiczów. Wtedy budowa prowincjonalnych stacji będzie się opłacać i amortyzować szybko. Tym warunkom odpowiada Łódź w zupełności. Dowodzenie to jest — wobec coraz bardziej w Łodzi wzmagającego się zainteresowania w stosunku do radio — zupełnie przekonywujące i z tego punktu widzenia winniśmy domagać się, aby w mieście naszym powstała jak najrychlej stacja radionadawcza, odpowiadająca rozmiarami swymi oraz znaczeniem powadze i wielkości polskiego Manchesteru.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że liczni w Łodzi amatorzy rozrywki radjofonicznej pokryliby drogą abonamentu w szybkim czasie koszt budowy, a miasto nasze powiększyłoby się o jedną kulturalną i pożyteczną instytucję, sięgającą promieniami swojej działalności nawet daleko poza mury swego terytorium.

Stacja radio-nadawcza winna w Łodzi ujrzeć światło dzienne w jaknajbliższym czasie!

—:o:—

## Bzdą wóber zatargu o angielską sobotę w przemyśle.

Projekt powołania komisji arbitrażowej.

Związki zawodowe podjęły obecnie akcję, zmierzającą do zainteresowania sprawą zatargu o angielską sobotę najwyższe sfery rządowe państwa z p. Prezydentem Rzplitej na czele. Niezależnie od tego również rząd dąży do likwidacji zatargu, który zwłaszcza w obecnym momencie jest dla sytuacji gospodarczej państwa niepożądany. Ze strony rządu odpowiedź na pismo związków robotniczych w sprawie wyznaczenia związkowi specjalnej audycji u p. Prezydenta Rzplitej jeszcze nie nadeszła. Według informacji czynników miarodajnych, istnieje w łonie rządu projekt powołania do życia ponownie komisji

arbitrażowej z wicepremierem Bartłmiejem na czele, w tym składzie, w jakim komisja ta rozstrzygała sprawę podwyżki płac dla robotników przemysłu włókienniczego podczas ostatniego strajku. Zadaniem komisji byłoby wyjaśnienie, czy poprzedni arbitraż obejmował również i sprawę angielskiej soboty oraz zapłaty za czas pracy w tym dniu. Projekt ten napotyka jednak na sprzeciw ze strony ministra przemysłu i handlu p. Kwiatkowskiego, wobec czego ewentualność powołania takiej komisji rozważana jest tylko jako ostateczny środek likwidacji zatargu. (e)

—:o:—

## Przemysł włókienniczy przeciwko ograniczeniom kredytu.

Narady organizacyj gospodarczych z czynnikami rządowymi.

Ograniczenie kredytów dyskontowych w Banku Polskim wywołało poważne zaniepokojenie w sferach przemysłu włókienniczego, w którym pomyślna konjunktura została ostatnio zachwiana. W związku z tem przedstawiciele przemysłu zaproszeni zostali do Warszawy, gdzie odbył się szereg narad z czynnikami rządowymi oraz centralnymi organizacjami gospodarczymi państwa. Przedstawiciele życia gospodarczego w Łodzi zobrazowali obecną sytuację przemysłu włókienniczego oraz znaczenie stosowanych przez Bank Polski ograniczeń kredytowych. Podkreślono, że „ultimo“ czerwca pod względem płatności było bardzo ciężkie, a szereg płatności terminowych przesunięto na pierwsze dni lipca. Handel nie ma dosta-

tecznych kapitałów i kredytów. Poza tem istnieje szereg względów bezpośrednich: martwy sezon w przemyśle oraz wywołujące poważne zaniepokojenie zwiększanie się ilości protestów. W tych warunkach ograniczenie kredytów przez Bank Polski może doprowadzić do pogłębienia słabnących koniunktur. Należy wysunąć postulat powiększenia kredytów w celu umożliwienia przemysłowi przetrwania do okresu naturalnego wzrostu zbytu. — Ulgi te wprowadzone być winny w życie przez rozszerzenie granic redyskonta dla zdrowych banków i przedsiębiorstw.

W ten sposób uda się uniknąć poważniejszych komplikacji i wstrząsów w życiu gospodarczym. Postulaty te będą przez rząd poddane gruntownej analizie.

## Z Międzynarodowej Wystawy Sanitarnej-Higienicznej w Warszawie.

Najwyższe odznaczenia firm.

Wystawa sanitarno-higieniczna w Warszawie została uroczystie zamknięta w ubiegłą niedzielę, 3-go b. m.

Następujące instytucje i firmy otrzymały nagrody:

Dyplomami honorowymi, czyli najwyższymi odznaczeniami, zaszczytowane zostały:

- 1) Polski Czerwony Krzyż.
- 2) Firma „Stille“ w Szwecji za narzędzia chirurgiczne, nierdzewiące i stoły operacyjne. Generalne zastępstwo na Pol-

skę posiada Ignacy Baungarten i S-ka w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 91.

3) Widzewska Manufaktura, Spółka Akcyjna.

Medale złote: Kropla Mleka w Łodzi, Szpital „Kochanówka“, J. John, T-wo Akcyjne, St. Weigt i S-ka.

Medale srebrne: Fabryka waty „Optima“, Skład narzędzi dentystycznych „Dens“.

## Rosyjska fabryka koronek w Łodzi nie będzie uruchomiona.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił prośby kuratora majątku.

Swego czasu rosyjskiej fabryce koronek w Łodzi wyznaczono kuratora, który chcąc uruchomić warsztaty, wystąpił do Sądu Okręgowego o upoważnienie do za-

pisania kaucji w kwocie 190 tys. złotych na rzecz wierzyciela, gotowego udzielić na ten cel kredytu. Sąd Okręgowy w Łodzi odmówił prośbie, uzasadniając stano-

## OSOBISTE.

W dniu wczorajszym rozpoczął urlop wypoczynkowy radca prawny Magistratu p. mec. T. Tujakowski.

## Wyrafinowana zbrodnia na tle erotycznym.

Okaleczony okrutnie mężczyzna walczy ze śmiercią.

Z Warszawy donoszą:

Nocy wczorajszej około godz. 12 na chodniku przed domem nr. 27 przy ulicy Wołyńskiej znaleziono nieprzytomnego mężczyznę potwornie okaleczonego.

Nie ulegało wątpliwości, że podłożem okrutnej zbrodni była dzika zemsta na tle erotycznym.

Wezwany lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł szpetnie okaleczonego mężczyznę do szpitala Starozakonnych na Czystem.

Stan jego bardzo ciężki.

Ze znalezionych przy nieszczęśliwym papierów stwierdzono, że jest to 21-letni Fajwel Goldszajc, czeladnik mydlarski, za mieszkały przy ulicy Smoczej 30.

Przeprowadzone przez policję V komisariatu dochodzenie wykazało, że Goldszajc spotkał się ze swą znajomą 18-letnią Surą Klejnot.

Co zaszło między młodymi — nie wiadomo. Aresztowana Klejnotówna milczy uparcie.

W sprawie tej aresztowano również jej ojca 50-letniego Chaima Klejnota. Obaj oni podejrzani są o potworne okaleczenie Goldszajca.

Dalsze śledztwo w toku.

**BORKENHAGEN 100**  
ŁÓDŹ Piotrkowska

do REKLAM GAZETOWYCH  
CENNIKÓW PROSPEKTÓW  
Zdobycie fotograficzne dla celów reprodukcji  
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE  
i WYDAWNICZE WYKONYWA

11-72  
Telefon

wisko tem, że dana fabryka należy do spółki akcyjnej rosyjskiej, że kurator osoby prawnej winien dążyć do likwidacji majątku, nie zaś do jego uruchomienia. Sprawa znalazła się na skutek złożonej skargi incydentalnej w sądzie apelacyjnym, który orzekł, że stanowisko, zajęte w tej sprawie jest słuszne. — Fabryka, będąca własnością spółki akcyjnej, wobec nieobecności w kraju organów, przeznaczonych do kierownictwa nie może uruchamiać swych przedsiębiorstw z powodu ich nieobecności. (e)



#### ZASIŁKI DLA RODZIN REZERWISTÓW

Na skutek uchwały komisji sejmowej dotyczącej zapomóg dla rodzin rezerwistów, powołanych na ćwiczenia wojskowe dowiadujemy się, że zapomogi otrzymają również rodziny rezerwistów, którzy odbyli ćwiczenia w roku bieżącym. Z chwilą wejścia w życie tej uchwały, wszystkim rezerwistom, posiadającym rodziny, którzy odbyli ćwiczenia w bieżącym roku będą wypłacone ustawowe zasiłki. (i)

#### RUCH POCZTOWY W ŁODZI.

W czerwcu wysłano z Łodzi pocztą listów zwykłych 1.517.000, poleconych — 173.000, paczek — 25.200, weksli do inkasa — 63.720, przekazów 30.665, na sumę 4.705.600 i przekazów PKO. — 10.352 na sumę 6.252.300 zł. Otrzymano w Łodzi listów zwykłych 1.010.750, poleconych — 121.100, paczek 43.781, weksli — 11.781, przekazów pocztowych 5.600 na sumę 20.162.000, przekazów pocztowych PKO. — 3.497 na sumę 1.529.000.

Ogólny obrót poczty w miesiącu czerwcu wyniósł: 36.605.000 zł.

#### FALA PROTESTÓW WEKSLOWYCH NAWIEDZIŁA ŁÓDZ.

W ubiegłym tygodniu Łódź nawiedzona została nową falą protestów, która spowodowała panikę szczególnie w branży włókienniczej.

Ponieważ w związku z temi protestami, jak i ujemnym bilansem handlowym Bank Polski ograniczył kredyty, sytuacja na rynku włókienniczym przedstawia się obecnie niekorzystnie. (b)

#### OFERTY FIRM ZAGRANICZNYCH W KASIE CHORYCH.

Kasa Chorych przystąpi niebawem do urzędzenia instytutu roentgenologicznego przy ul. Aleje Kościuszki 17. Z pośród firm zagranicznych, które dotychczas złożyły zarządowi Kasy Chorych swe oferty w sprawie dostarczenia urządzeń roentgenologicznych, najpoważniejsze szanse otrzymania zamówień ma francuska firma „Etablissements Gaffie, Gallot et Pilon”.

#### ECHA ZJAZDU STRAŻY OGNIOWYCH W POZNANIU.

W sobotę ub. w lokalu związku wojewódzkiego straży pożarnych przy ulicy Sienkiewicza 54 odbyło się zebranie zarządu związku, na którym rozpatrywana była sprawa zjazdu straży pożarnych w Poznaniu. Postanowiono wystąpić z prośbą do zarządu głównego związku w Warszawie o zbadanie przyczyn niedokładności w organizacji zjazdu.

Następne zebranie zarządu związku wojewódzkiego straży pożarnych odbędzie się w sobotę, dnia 9 b. m. Tematem obrad będzie w dalszym ciągu sprawa zjazdu poznańskiego. (r)

#### POŚWIECENIE NOWEJ SZKOŁY POWSZECHNEJ.

W ubiegłą niedzielę w powiecie łódzkim odbyło się uroczyste poświęcenie nowej szkoły powszechnej.

Przy akcie poświęcenia obecni byli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. (b)

#### NOCNE DYŻURY APTEK.

W dniu dzisiejszym dyżurują następujące apteki: M. Epsteina (ul. Piotrkowska nr. 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rosenbluma (Cegielniana 12), Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15). (r)

#### ZABAWA TOW. ŚPIEW. IM. MONIUSZKI.

Zarząd Tow. śpiew. im. Moniuszki przystępuje do wzniesienia dużej sali bibliotecznej, przeznaczonej jednocześnie na czytelnię. Na zasilenie funduszu budowlanego odbędzie się w niedzielę, 10-go lipca r. b. w parku „Juljanów” wielka zabawa ogrodowa o bardzo urozmaiconym programie. Początek o godzinie 10-ej rano. Wejście dla dorosłych 60 gr., uczniowie i dzieci 30 gr.

## Echa katastrofy kolejowej na stacji Gałkówek.

### Zderzenie 2-ch pociągów towarowych nastąpiło z winy zwrotniczego

#### Ofiar w ludziach nie było.

Na stacji Gałkówek pod Łodzią, jak już doniosło „Echo Wiecz.”, nastąpiła katastrofa kolejowa. Zderzyły się dwa pociągi towarowe.

Maszynista pociągu towarowego, stojącego na stacji Gałkówek zauważył, iż po tym samym torze biegnie inny pociąg, wobec czego dał znaki ostrzegawcze.

Maszynista drugiego pociągu nie mógł już zatrzymać pociągu. Zwolnił jedynie bieg, wobec czego zderzenie nie było silne.

Skutkiem zderzenia wyskoczyło kilkanaście wagonów z szyn, przyczem rozbił się 7 wagonów, pewnie uszkodzenia

odniosły oba parowozy, zaś z pośród służby kolejowej uległ poranieniu lekkiemu jeden brekwoy.

Gdyby nie szybka orientacja jednego i drugiego maszynisty, rozmiar katastrofy byłby o wiele większy i pociągnąłby za sobą ofiary z pośród służby kolejowej.

O katastrofie powiadomiono władze kolejowe, które na miejsce wysłały odpowiednią komisję w celu zbadania przyczyn katastrofy. Dotychczas stwierdzono, iż winę za katastrofę ponosi zwrotniczcy, który miał przełożyć zwrotnicę na wolną linię, przełożył ją na zajętej przez pociąg stojący na stacji.

Katastrofa spowodowała również zniszczenie toru kolejowego, wobec czego komunikacja pomiędzy Łodzią a Kolużką mi odbywała się z przesiadaniem w Gałkówku.

Władze kolejowe w pierwszym rzędzie rozpoczęły pracę nad naprawą zniszczonego toru, który częściowo już został w godzinach popołudniowych naprawiony wobec czego komunikacja mogła się odbywać bezpośrednio z Łodzi do Kolużek.

Dziś nastąpi całkowita naprawa obydwu torów. (u)

#### W takt rozelkanych tonów.

## Krwawy taniec z nożem w rękę.

### 5 lat ciężkiego więzienia za zabójstwo.

W dniu wczorajszym wydział karny Sądu Okręgowego pod przewodnictwem sędziego Korwin - Korotkiewicza rozpatrywał niezmierznie ciekawą i charakterystyczną sprawę o zabójstwo w afekcie na zabawie.

Tło tej sprawy jest następujące: W dniu 26 stycznia r. b. we wsi Sowinka powiatu łódzkiego, w mieszkaniu niejakiego Sandziska odbywała się zabawa taneczna. Gospodarz nie szczędził jadła i napojów, szczególnie wysokokowych, to też po krótkim czasie na zabawie wytworzył się bardzo miły i wesoly nastrój. Goście bawili się i tańczyli do upadłego, a śmiechom i zabawom nie było końca.

Około godziny 10 wieczorem, gdy zabawa dosięgła kulminacyjnego punktu, rozpoczęto tańczyć odbijaną polkę, przyczem po każdym pas tancerka miała zmieniać partnera. Między gośćmi znajdowała się jedna z mieszkanek wsi imieniem Anka, słynna piękność okoliczna, o której względy oddawna ubiegali się wszyscy kawalerowie zamieszkałi w Sowince.

Rozpoczęła ona wraz z innymi taniec, przyczem wyszła w pierwszej parze z niejakim Mielczarkiem, jednym z jej wielbieli. Próczno inni tancerze zamierzali odbić mu partnerkę, jak tego taniec wymagał. Rozochocony Mielczarek nie zamierzał porzucić pięknej danserki, tańczącej dalej i zapamiętałe wywijając holubce.

Zawiedzeni tancerze podnieśli alarm, czyniąc głośny krzyk, posypały się złoże czenia i przekleństwa, w rekach podchmielonych gości błysnęło noże, w powietrzu poczęły fruwać krzesła i wkrótce pokój, w którym odbywała się zabawa zamienił się na pole bitwy.

Józef Marczak, jeden z mieszkańców wsi, najbardziej podchmielony i podniecony, wywijając długim sztyletem, nie do puszczał do siebie nikogo z walczących i wypierał ich z wolna z pokoju, by pozostać w nim sam z piękną Anką. Udało mu się to wkońcu, lecz wówczas przystąpił do niego niejaką Wojciech Ratajczyk, usiłując mu wyrwać broń z ręki. W tej jednak chwili rozjuszony Marczak wbił mu z całą siłą bagnet w brzuch. Ratajczyk zakrzyczał się na pięcie i natychmiast runął martwy na ziemię.

Mordercę natychmiast aresztowano i oddano w ręce policji, która po przeprowadzeniu dochodzenia przekazała sprawę sądowi okręgowemu.

Na rozprawie oskarżony do winy się nie przyznał, twierdząc, iż był tak pijany

krwawego dnia, że absolutnie niczego nie pamiętał i nie pamięta. Świadkowie potwierdzili jednak całkowicie winę oskarżonego, to też prokurator Stachowski w mowie swej domagał się surowej kary.

Po półtoragodzinnej naradzie sąd ogłosił wyrok, mocą którego Józef Marczak skazany został na 5 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw. Areszt prewencyjny zaliczono na poczet kary. (i)

## Pierwsza wystawa foto-kinematograficzna w Warszawie.

### Impreza Związku Przemysłowców Filmowych i Stowarzyszenia Miłośników Fotografii.

Wobec zaniechania pierwotnie projektowanej między narodowej wystawy kinematograficznej w Warszawie, Polski Związek Przemysłowców Filmowych, pragnąc wyzyskać zainteresowanie jakie ta impreza wzbudziła w szerokiej masach, postanowił zorganizować pierwszą wystawę kinematograficzną krajową.

Ponieważ jednocześnie Polskie Stowarzyszenie Miłośników Fotografii organizuje wystawę i międzynarodowy salon fotografii w Dolinie Szwajcarskiej, Związek wszedł z niem w porozumienie, celem urzędzenia wspólnej imprezy, która zyska poparcie sfer rządowych i protektorat p. wice-premiera Bartła.

Wystawa kinematograficzna wraz z międzynarodowym salonem fotografii odbędzie się od 9 września do 3 października r. b. w Dolinie Szwajcarskiej. Obiektmie ona obfity dział eksponatów firm krajowych.

Ogólne kierownictwo wystawy powierzone p. dyr. Wacławowi Dzierżawskiemu, b. konsulowi polskiemu w Sztokholmie, prezesowi zarządu Banku Kupców!

Przemysłowców w Warszawie. Z p. Dzieńżawskim współpracować będą z ramienia zarządu Związku p. dr. Gleisner oraz główni inicjatorowie wystawy pp. red. Leon Brun, Józef Rosen i Anatol Stern.

W związku z powyższą wystawą foto kinematograficzną odbędzie się w Warszawie pierwszy polski kongres kinematograficzny. W kongresie wezmą udział właściciele biur kinematograficznych, wytwórci i kino-teatrów z całej Polski oraz przedstawiciele prasy.

Obrady kongresu, których czas trwania przewidywany jest na 5 — 7 dni, będą miały na celu omówienie spraw ogólnej polityki filmowej, stosunków z zagranicą, cła, podatku, centralizacji związków oraz szeregu spraw technicznych, jak bezpieczeństwo w kinoteatrach, sprawa kabiny, pomieszczenie dla orkiestry f. t. d.

Na kongresie będą obecni przedstawiciele zagranicznego przemysłu filmowego oraz zostaną zaproszeni delegaci zainteresowanych resortów ministerjalnych.

St.

## Zakopane romantycznym terenem dla samobójców.

### Akademik zastrzelił się w lesie.

Nasz korespondent zakopiański donosi:

Każdy prawie dzień przynosi ostatnio w Zakopanem jakieś sensacyjne samobójstwo.

Onegdaj znów pasąc krowy góralczyk natknął się w lesie na Bystrem na zwłoki młodego mężczyzny. Zawiadomiona o tem policja wyruszyła niezwłocznie na wskazane miejsce, gdzie istotnie w uroczym gęstwinie leśnej leżały na wznak zwłoki z

zaciśniętym w rękę rewolwerem i śladem postrzału w prawej skroni.

Przy zwłokach znaleziono portfel z kwotą 35 zł. i dokumentami, z których wynika, że jest to Henryk Szeffer, student praw Uniwersytetu Warszawskiego urodzony w roku 1904, stale zamieszkały w Płocku, przebywający od niedawna na wypoczynku w Zakopanem na Olczy. — Prócz tego znaleziono przy zwłokach list następującej treści: „Restauracja — godz. 9-ta dnia 30/6 1927. Nikt nie jest winien mej śmierci, zabija mnie moja uczuciowość, mój pesymizm”. Charakter pisma zdradza silne zdenerwowanie, podobnie i napis na kopercie, adresowanej następująco: „Do rodziny i do” — w tem miejscu zdanie się urywa, przyczem końcowa część jego („i do”) jest przekreślona.

Świadczy to, że prócz zniechęcenia do życia w grę najprawdopodobniej wchodziła sprawa sercowa. Zwłoki akademika odwieziono do kostnicy cmentarnej w Zakopanem.

### Popierajcie przemysł krajowy.

## Strajk w „Widzewskiej Manufakturze” na martwym punkcie.

### Bezskuteczne zabiegi inspektora pracy.

Wczoraj w związku z ukazaniem się w prasie wiadomości o mającej nastąpić konferencji w Inspektoracie Pracy w sprawie zatargu w „Widzewskiej Manufakturze” do inspektora pracy p. Wyrzykowskiemu zgłosiła się delegacja robotników, która chce wziąć udział w konferencji.

Inspektor pracy oświadczył, że wiadomość o mającej się odbyć konferencji była inspirowana, ponieważ do czasu dokładnego zapoznania się Inspektoratu Pra

cy z istotą zatargu, nie mogą odbyć się żadne porozumiewawcze konferencje.

Chcąc jednak doprowadzić zatarg do jaknajrychlejszej likwidacji, inspektor pracy zamierza w najbliższych dniach zwrócić się do firmy z prośbą o zezwolenie wejścia w księgi płacnicze, by w ten sposób zorientować się o zasadach różnic w płacach robotniczych i zebrać materiał mający służyć do polubownej likwidacji zatargu. (u)

Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

## Wybór syndyków upadłości firmy „J. Hoffmana“

Zgierska fabryka maszyn.

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym pod przewodnictwem sędziego Łódzkiego w asystencji sędziów handlowych Monica i Pinkusa rozpoznawał sprawę upadłości „Zgierskiej fabryki maszyn Juljusza Hoffmana“ w Zgierzu w przedniocie wyboru syndyków tymczasowych. Przed kilkoma dniami w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi odbyło się zebranie wierzycieli wyżej wspomnianej upadłości w sprawie wy-

boru syndyków. Zgłaszano liczne kandydatury, jednak znakomitą większością głosów zostali wybrani dotychczasowi kuratorowie adw. Arno Aleksander Dalig i adw. wokat Alfred Beller.

Sąd po naradzie postan. wybór dokonany zatwierdził i mianował syndykami adw. Arno Aleksandra Daliga i adw. Alfreda Bellera oraz zatwierdził złożone przez nich sprawozdanie z dotychczasowej działalności.

## Bezdenne skarbnica naiwności ludzkiej.

Oryginalne sensacje teatrów amerykańskich.

Ameryka zna bardzo oryginalne sposoby zarobkowania, oparte na wyzyskaniu prostodusznej ciekawości ludzkiej, a dające stałe i prawdopodobnie niezłe do chody, jak o tem świadczy, opisana w paryskiej „Comedie“ przygoda, która spotkała w Stanach Zjednoczonych Maksyma Gorkiego. Znakomity pisarz rosyjski, idąc pewnego dnia ulicą miasteczka Georgetown, zauważył dużymi literami wydrukowany afisz, zapowiadający przedstawienie nie jego własnego dramatu popularnego p. tyt. „Na dzień“. Jakież jednak było jego zdziwienie, gdy, czytając uważnie tekst ogłoszenia, zauważył w końcu następującą wzmiankę, opatrzoną licznymi wykrzyknikami: „Po odegraniu sztuki ukaże się na scenie sam autor, by pozdrowić osobście publiczność“. Oczywiście zainteresowało go to przyrzeczenie niezmiernie, postanowił więc zjawić się incognito w teatrze, by zdemaskować mistyfikatora, pod szyjącą się pod jego sławę. Istotnie, po opuszczeniu kurtyny wystąpił przed rozentuzjasmowaną i bijącą frenetyczne oklaski publicznością pseudo-Gorkij, nawiasem mówiąc, do oryginału jak dwie krople wody podobny.

Faktyczny autor sztuki udał się bezwzględnie za kulisy, gdzie spotkał się oko w oko ze swoim sobowtórem, który — łatwo domyśleć się można — był tą niespodzianką bardzo przykro zaskoczony. „Panie, zaklęam, niech mnie pan nie zdradza, niech mnie pan nie pozbawia chleba. Dzięki moim umiejętnościom transformistycznym otrzymałem engagement w tej trupie i występuję kolejno w roli wszystkich autorów, których sztuki grane są w tutejszym teatrze. Przyjmowano mnie oklaskami, jako Sudermana, Hervieu, Rostanda, Hauptmana, Ibsena, etc. Zmłóć się pan nad ojcem licznej rodziny, nie mam innej możliwości zapewnienia im skromnego chociażby bytu“...

Gorkiego wzruszyła ta gorąca prośba człowieka, posiadającego zresztą bezsprzeczny talent naśladownictwa, i wyrzekł się zamiaru zdemaskowania go. Mieszkańcy Georgetownu mieli i nadal sposobność witalnia na scenie teatru miejscowego wszystkich wybitnych autorów współczesnych, przypuszczając bowiem należy, że publiczność tamtejsza nie żądała pokazania jej żywego... Szekspira! Choć kto wie, ciekawość ludzka nie ma granic...

## NOWY ROZKŁAD JAZDY

obowiązujący na P. K. P. od 15 maja b. r.

Dworzec Łódź-Fabryczna.

Odjazd:

1.40	w nocy do Warszawy
7.50	rano „pośpieszny
9.05	do Kolaszek (od 1/VI do 15/IX)
	w niedziele i święta
9.30	„Tarnobrzęga (przez Galkówkę-Słotwiny)
10.35	„Kolaszek (od 1/VI do 15/IX)
11.50	„Kolaszek (Warszawy)
14.25	„Warszawy
15.20	„
16.25	„Częstochowy
18.05	„Kolaszek
18.55	„Warszawy (przyśpieszony)
19.10	„Skarżyska ((Kamiennej)
20.10	„Warszawy
23.45	„Kolaszek

Przyjazd:

1.55	w nocy z Kolaszek
4.40	z Warszawy
7.21	„Kolaszek
8.15	„Kolaszek
9.35	„Częstochowy
10.40	„Warszawy
12.35	„Kolaszek (od 1/VI do 15/IX)
13.25	ze Skarżyska (Kamiennej)
14.40	z Warszawy
16.33	„
19.55	„Tarnobrzęga
20.25	„Kolaszek
22.15	„
22.45	„Warszawy (pośpieszny)
23.20	„Kolaszek (od 1/VI do 15/IX) w niedziele i święta

Dworzec Kaliski.

Odjazd:

2.01	w nocy do Ostrowa Wkp.
8.14	do Warszawy
6.41	„ „ (pośpieszny)
7.14	„
8.00	„Poznań
8.10	„Kolaszek
9.03	„Kutna
12.57	„Poznań
12.04	„Berlina - Paryża (luksusowy)
13.15	„Warszawy (z Łodzi)
13.47	„
14.10	„Kutna
15.25	„Lwowa (przez Skarżysko)
16.40	„Sieradza (w soboty, niedziele, dni przedświąteczne i święta)
18.35	„Ostrowa Wkp.
19.13	„Warszawy, luksusowy (w poniedziałki, środy i piatki)
19.38	„Łowicza
20.15	„Kutna (Gdańska)
20.35	„Krakowa (przez Rokiciny)
21.58	„Poznań
23.14	„Berlina - Paryża (pośpieszny)
23.58	„Kutna

Przyjazd:

1.46	z Warszawy
2.59	z Ostrowa Wkp.
6.33	„Paryża - Berlina (pośpieszny)
6.38	„Krakowa
6.59	„Poznań
7.43	„Łowicza
8.43	„Kutna
8.53	„Ostrowa Wkp.
10.39	„Warszawy
10.40	ze Lwowa
11.56	z Warszawy (luksusowy) w poniedziałki, środy i piatki)
12.44	„Warszawy
13.32	„Poznań
13.45	„Kutna
18.05	„Kolaszek
18.40	„Poznań
19.05	„Paryża - Berlina (luksusowy)
20.13	„Kutna
21.43	„Warszawy
22.05	„Kutna
22.10	„Sieradza (w soboty, niedziele i święta)
23.06	„Warszawy (pośpieszny)

Pamiętajcie o inwalidach wojennych.



TEATR POPULARNY.

Dziś i dni następnych arcywesoła i melodyjna operetka w 3-actach „Cnotliwa Zuzanna“ z p. Brandtówną w roli tytułowej oraz Bieleckim i Urbańskim. Udział przyjmuje nowo-zaangażowana para baletowa. Ceny miejsc od 1.50 do 30 gr.

Na srebrnym ekranie.

„CZARY“.

„DJABELSKI CYRK“.

Nie ulega wątpliwości, że wartość artystyczna wyświetlanych u nas filmów stale wzrasta. Początkowo, zalewani tandetą, przesłanną niezdrówą sensacją, musieliśmy przechodzić czyścicie oglądania kilku nędznych obrazów, zanim ujrzelśmy jeden lepszy film.

Dziś — czasy się zmieniły. Na każdym kroku widzimy dobre filmy francuskie, niemieckie i amerykańskie. Tak, że dziś, kinoman, wybierając się do kina, zapytać się musi: dokąd iść? wszędzie filmy pierwszorzędną, pochodzące z najprzedniejszych wytwórni światowych.

Do takich właśnie obrazów należy „Djabelski cyrk“.

Wszystko jest w tym filmie: wspaniała gra, emocjonujące zdjęcia i pomysły reżyserskie, doskonała technika, wszystko, co się składa na przedni film. „Djabelski cyrk“ ogląda się z zapartym tchem, z wielkim zainteresowaniem. Napięcie wzrasta z biegiem i rozwojem akcji.

Na szczególną uwagę zasługują również techniczna strona zdjęć, dająca niesłychanie głęboką ostrość. Wogóle kinotechnika amerykańska, która pod względem ulepszeń wzięła rekord światowy święci tu wielki triumf.

Dla Normy Shaerer, odtwarzającej w powyższym filmie rolę popisową, nie znajduję słów pochwalnych, aby wyrazić cały swój zachwyt i uwielbienie dla tej myślicznej wytwornej i pięknej aktorki kinematograficznej, której ekspresja gry zostaje na długo w pamięci i do postaci której ciągle się powraca myślą. Steep.

LICZEBNOŚĆ SOWIECKIEGO STANU URZĘDNICZEGO.

Według danych statystycznych, zamieszczonych w jednym z ostatnich numerów „Krasnoj Gaziety“, posiada Rosja dziesięć 248.639 różnych instytucji i urzędów państwowych, zatrudniających ogółem 2.081.429 osób, łącznie zaś z radami włościańskimi 312.304 organizacji i 2.208.361 urzędników. Z ilości tej przypada na właściwą Rosję 1.531.938-u funkcjonariuszy, czyli 73.6% całego kontyngentu urzędniczego.

KAWOWE PASKARSTWO.

Zewsząd nadchodzą wiadomości o fenomenalnym obfitych w tym roku zbiorach kawy, obliczanych w jednej tylko Brazylii na przeszło 22 miliony worków. Zdawałoby się przeto, że liczni amatorzy tego „boskiego trunku“ mogą radować się myślą o poważnie niższych cenach — zbudnie to jednak nadzieje. Plantatorzy brazylijscy uchwalili bowiem wybudowanie wielkich spichrzów, w których przechowana będzie nadwyżka zbiorów, a to by zapobiec niekorzystnemu spadkowi cen (sic!). Nie będziemy więc płacić taniej za „jedną czarną“!

Szwajnia  
T-wa Ochrony Kobiet

Łódź, Piotrkowska 104-9

Szyje bieliznę

męską, damską, dziecięcą i pościelową, oraz

koldry i abażury.

Dzierganie dziurki,

kryte szycie, mereżki, ażurki, haft, znaczenie i plisowanie.

Pierze i puch

i pościel na zamówienia.

Ceny przystępne.



D'Annunzio

znakomity włoski pisarz i entuzjasta lotnictwa zapowiedział lot przez ocean z Rzymu do Ameryki Południowej.

## Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

Program warszawskiej stacji nadawczej.

Wtorek, 5-go lipca.

Warszawa, 11<sup>1</sup> m. — 12.00 Komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty P.A.T., nad program; 15.00 Komunikat gospodarczy i meteorologiczny, nad program; 16.35 Odczyt p. t. „O zdolnościach orientacyjnych mrówek“, wygłosi dr. Jan Dębowski z działy „Przyrodznawstwo“; 17.00 Nad program i komunikaty; 17.15 Koncert popołudniowy, w wykonaniu orkiestry „domrzystów“, pod dyr. Bazylego Zubrzyckiego; 18.35 Rozmaitości, wypowiedź p. Lawiński; 18.55 Komunikaty P. A. T.; 19.10 Odczyt p. t. „Przegląd polityki międzynarodowej za m. czerwiec“, wygłosi dr. Jan Grzymała-Grabowlecki; 19.35 Odczyt p. t. „Gofio i Kruszewicz“, wygł. p. dr. Danysz-Fleszerowa z cyklu „Najciekawsze szlaki wycieczkowe w Polsce“; 20.00 Komunikat rolniczy; 20.30 Koncert wieczorny kameralny: Wykonawcy: Adela Comte-Wilgocka (śpiew), Leopold Dworakowski (skrz.) Bronisław Fedyszyn (wioloncz.), Benedykt Górecki (fagot), Tadeusz Ochlewski (skrzypce), Seweryn Śnieckowski (obój) i Teodor Zalewski (fort.). W przerwie biuletyn „Messenger Polonais“ w języku francuskim.

Poznań, 270,3 m. — 14.00 Komunikaty giełdowe; 17.15 Transmisja koncertu z Warszawy; 18.35 Nad program, wygł. p. Fr. Ryll, artysta teatru Polskiego; 18.50 Przegląd rzeczy ciekawych z całego świata — wygł. p. M. Melina; 19.15 Komunikaty gospodarcze; 19.35 Odczyt p. t. „Przyszłość lotnictwa“, wygł. p. Maj. Pniwski; 20.00 Komunikat L. O. P. P.; 20.15 Koncert muzyki lekkiej i piosenek. Udział biorą: Orkiestra 57 p. p. pod batutą kapelmistrza p. Jarosława Vorela, p. Kuleszyna-Bocheńska (mezzosopran), p. Zygmunt Kulczyński (tenor). W programie: walce, kujawiaki, mazury, serenady, romanse, piosenki i arje; 22.30 Transmisja muzyki tanecznej z „Palais Royal“.

Wiedeń, 517,2 m. — 16.15 Koncert popołudniowy Schuberta (walc z op. „Trzy panny“), Reissger, Eilenberg, Rossini (fantazja z „Cyrulika“) i in.; 20.15 Godzina poetów austriackich (Hermann Bahr i Ryszard Berr Hofmann — odczyt i recytacje); 20.05 Wieczór muzyki słowiańskiej (Dworak, Sak, Smetana i Nowak).

## TRUDNE WARUNKI ŁATWEJ POSADY.

Przeciutny śmiertelnik wyobraża sobie, że wykwalifikowana telefonistka posiadać winna dwie główne zalety: dobry słuch i zdrowe nerwy. I tak też jest istotnie wszędzie z wyjątkiem Jerozolimy, zarząd bowiem tamtejszego towarzystwa telefonicznego wymaga od kandydatek, zgłaśniających się na posadę, jeszcze znajomości... 11 języków i narzeczy, którymimi mówi ludność miejscowa. Podobno, nie bacząc na bardzo wysokie stosunkowo płace, Jerozolima odczuwa dotkliwy brak telefonistek. Nic dziwnego!

## SPÓŹNIONE MACIERZYŃSTWO.

Niesłychane było zdumienie dyrektora londyńskiego ogrodu/zoologicznego w Regents Parku, gdy mu doniesiono, że „Oil Bill“ zniosła jajko. Była to tem większa niespodzianka, iż: 1) imię to należy do papugi, którą dotąd wszyscy uważali za samca, a 2) ptak ten liczy z całą pewnością przeszło 100 lat wieku, co stanowi w danym wypadku rekord macierzyństwa. I jest to naprawdę jako papugi, a nie kaczkę „dziennikarskiej“!



# Kurier Sportowy

## Sport bokserowski w zaniedbaniu.

### Boks jako ćwiczenie wszechstronne.

#### Zagranica i my.

Faktem jest, że boks jest u nas najuboższą gałęzią sportu. Najuboższą może już nietylko w znaczeniu gospodarczym, co pod względem dorobku czysto sportowego. Podczas gdy inne gałęzie sportu potrafiły dokazać niebywałych rzeczy i zapisać się w uwadze świata, to bokserzy nasi należą na arenie świata do kategorii — bitej stale.

Nie dość bowiem powiedzieć: nie mamy bokserów klasy europejskiej, więc nie pchajmy się tam, gdzie nas napewno pobiją i gdzie ta porażka będzie oceniana jako dowód naszej słabizny.

Przedewszystkiem trzeba ustalić stosunek opinii publicznej do boks jako sportu. Dzisiaj ten stosunek jest na złej drodze. Przedstawiciele kultury umysłu uważają boks za rzecz brutalną i nieestetyczną. Pogląd ten fatalnie odbija się na życiu wewnętrznym tej gałęzi sportu, która w konsekwencji cierpi na brak elementu wychowawczego. W dalszej zaś konsekwencji tego stanu rzeczy ogół naszych bokserów stoi daleko poza tą kulturą sportową, która wywarła swój wpływ na innych sportowców. Bokserzy są jeszcze tymi prymitywnymi sportowcami, którzy pracują tylko dla bezpośredniego wyniku. Nasze bokserkie gwiazdy jeszcze rzadko zdają sobie sprawę z różnicy między kondycją a formą sportowca. Po zawodach zapadają w śpiączkę i zaczynają dopiero pracować gorączkowo na parę tygodni przed zawodami.

To nie jest droga, która prowadzi do zwycięstw „światowych”. Podniesienie kultury sportowej w boksie jest konieczne. Ale to może nastąpić tylko łącznie ze zmianą opinii publicznej. Żałować trzeba, że nie chce się przyczynić do tej sprawy szkolnictwo, w którym boks nie cieszy się poparciem, jak to widzimy ze sprawozdań o biegu wychowania fizycznego w szkołach. Jest to conajmniej dziwne, bo sztuka boksu posiada wielką wartość dla wychowania, dla zdrowia i dla żołnierki, zasługuje przede wszystkim na elementem uczynić regularnego wychowania fizycznego. Boks przecież jest ćwiczeniem, które nie tylko rozwija zrećność i siłę, ale też przy zachowaniu należytej metody w pracy codziennej, a przepisów w walce, jest środkiem wychowania fizycznego prawdziwie higienicznym. Daje praktyczną umiejętność, która odrzuca konieczność uciekania się do rewolweru lub noża. Rozwija zarazem ducha zaczepności w szlachetnym tego słowa znaczeniu; więc nie czupurność i zadzierzysłowość, a stanowczość, która walkę raz zaczęta każe prowadzić do skutecznego końca.

Wiem, że wielu ludzi dobrze wychowanych raz i to, że w boksie celem ciosu jest także twarz, wydaje im się, że to obraża godność ludzką. A przecież w Stanach Zjednoczonych A. P., a jeszcze bardziej w Anglii, gdzie godność ludzka jest w dużym poszanowaniu, boks jest sportem i obyczajem narodu.

U nas zżyma się na boks ten i ów z powodów takich, którzy w zapalczywości potrafią wyciąć współobywatela w pysk gołą dłoń. Inną nieznającą sztuki boksu, chwytają za nos. Czy to ma być kultura społeczna? Czy to może poszanowanie godności ludzkiej w przeciwniku? Oczywiście, nie. Brzmiało to może paradoksalnie, ale właśnie ten boks, w którym zadaje się ciosy pięścią spowitą w grubą i miękką rękawicę, krzewi szacunek dla przeciwnika podobnie, a bodaj jeszcze w silniejszym stopniu, niż czynią to sporty zawodnicze, w których walczy się z przeciwnikiem oko w oko, twarz w twarz; walczy się nie po to, aby zwyciężonemu podać dłoń koleżeńską.

Tu w walce dwóch bokserów, pod czujnym okiem arbitra budzimy „dzikie instynkty” po to, aby pochwycić „in statu nascendi”, okiełznać, oddać w służbę ro-

zumu i dobrego wychowania. Te wielkie możliwości wychowawcze, które daje nam w ręce sztuka boksu — oceniono w społeczeństwach innych. U najbliższych np. sąsiadów naszych Niemców, boks jest zajęciem obowiązkowym w szkołach. — Czas i nam poddać rewizji stosunek szkol-

niczwa do boksu. Jeżeli dzisiejsze stanowisko władz szkolnych zmieni się, to i całe „życie sportowe bokserkie” na tem wygra. Podniesie się też i klasa naszych czołowych bokserów.

Oby to nastąpiło jaknajprędzej.

W. O.

## Przygotowania Polski do igrzysk IX Olimpiady.

Wstępne prace nad przygotowaniem ekspedycji polskiej na Igrzyska IX Olimpiady w Amsterdamie w 1928 roku zaczynają nabierać coraz większej żywotności i rozmachu. Specjalna komisja olimpijska powołana przez Związek Polskich Związków Sportowych odbyła już szereg posiedzeń, a na ostatnim z nich odbył przed kilkunastu dniami, a noszącym charakter konferencji z delegatami poszczególnych państwowych związków sportowych rozpatrzoną została niezmiernie ważna sprawa technicznego przygotowania do zbliżających się Igrzysk.

Na konferencji tej prezes komisji olimpijskiej p. inż. Znajdowski w zwięzłym referacie przedstawił zebranym przedstawicielom państwowego urzędu W. F. i P. W. ogólny plan prac przygotowawczych, zaś kpt. Karaziński odczytał plan technicznego przygotowania do Olimpiady, który z rzadką w naszych stosunkach jednomyślnością był przyjęty jako wytyczny dla przyszłych prac komisji.

Według przyjętego planu w każdym dziale sportu, który ma być reprezentowany na Olimpiadzie ma być utworzona grupa olimpijska. Do grup tych wejdą zawodnicy wyznaczeni przez związki sportowe najpóźniej do dnia 1 września r. b., a każdy z zawodników będzie obowiązany specjalną pisemną deklaracją, w której przyrzeknie solennie spełnić wszelkie wymagania, stawiane uczestnikom grupy olimpijskiej.

Na czele każdej z tych grup stanie kierownik grupy, który przy pomocy kierownika ćwiczeń oraz fachowego trenera doprowadzić ma zawodników do niezbędnej sprawności fizycznej. Naturalnie, iż praca ta nie będzie łatwa i nie od razu da się cel osiągnąć. To też przygotowania olimpijskie rozpadają się będą na trzy okresy. Pierwszy z nich, to sześciotygodniowy pobyt w obozie lub specjalnym kursie, mający na celu podniesienie ogólnej sprawności fizycznej. Drugi przypadają-

cy na czas zimowy będzie miał na celu utrzymanie osiągniętej kondycji cielesnej, drogą racjonalnego odżywiania, gimnastyki i wstępnego treningu technicznego. — Wreszcie trzeci okres — to dwumiesięczny intensywny trening, który bezpośrednio poprzedzi wyjazd na Olimpiadę i którego zadaniem będzie osiągnięcie przez zawodników najwyższej formy.

## Nowy rekord w skoku w dal.



DOBERMAN (Kolonja), mistrz w skoku w dal, ustanowił nowy rekord niemiecki, skacząc 7.53 mtr. i poprawiając dotychczasowy rekord o 17 cm

## Polska reprezentacja kolarska na mistrzostwa świata została już wybrana Łódź reprezentują mistrzowie Polski Artur Szmidt i Jerzy Waliński.

W sobotę odbyła się w Związku Polskich Towarzystw Kolarskich w Warszawie doraźna konferencja w sprawie wysłania reprezentantów Polski na torowe i szosowe mistrzostwa Europy w kolarstwie.

W wyniku tej konferencji na mistrzostwa Europy, które na rok 1927 zostaną rozegrane w Niemczech w Kolonii, wyjadą w pierwszym rzędzie mistrzowie Polski, łodzianie: Artur Szmidt i Jerzy Waliński. Obok Szmidta na torze reprezentować będą Polskę, trzykrotny mistrz Polski Jan Łazarski i inż. Franciszek Szymczyk.

Podobno na koszt własny wyjedzie jeszcze warszawianin „Iko”.

Na szosę wyjedzie obok Walińskiego, drugi w mistrzostwie Polski Michałak z Warszawy. Szosowcy polscy wezmą jeszcze udział w dorocznym biegu Kraków — Zakopane (110 km), a to w celach treningowych, albowiem szosowe mistrzostwa

Europy rozgrywane będą również na terenie górzystym.

Na wspomniany bieg, organizowany przez krakowską Makkabi, wyjedzie z Łodzi również Kłosowicz z Towarzystwa Zwolenników Sportu. Waliński nie będzie ubiegał się o pierwsze miejsce, jedynie ograniczy się do poznania górzystego ferenku.

Wyjazd zawodników nastąpi w połowie bieżącego miesiąca. (e)

## Miejski Kinematograf Oświatowy Wodny Rynek

Od wtorku, dnia 5-go do poniedziałku, dn. 11-go lipca 1927 r., w.

Dla dorosłych.

### MACISTE W KŁACIE IWÓW

(Wielka katastrofa cyrkowa).

W rolach głównych: Helena Sangro i Maciste. Dramat w 12 częściach.

Dla młodzieży:

### Biały Junak

Dramat w 8 części, z życia cowbojów amerykańskich. W roli głównej TOM MIX.

## KOMUNIKAT № 4

Kolegium Sędziów

Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego

z dnia 22-go czerwca 1927 r.

Na podstawie orzeczenia komisji sędziowsko-egzaminacyjnej niżej wymienieni zostali mianowani sędziami-kandydatami:

Z Łódzkiego Klubu Sportowego, Łódź: Piłta Alojzy.

Z Tow. Gimn. Sokół, Łódź: Piłarski Józef, Szumlewska Janina, Rogacki Marian, Zaorski Stanisław.

Z Tow. Gimn. Sokół, Tomaszów-Maz.: Nowierski Jan, Gierłowski Kludjusz.

Z Kaliskiego Podokręgu Lekkoatletycznego: Kartasiński Henryk, Lisiecki Józef, Zakrzewski Feliks, Syner Leon, Szwanc Walerjan, Matawowski Feliks, Ulatowski Józef.

Wzywa się wszystkich nowomianowanych sędziów-kandydatów do nadesłania po jednej fotografii i po zł. 1.—, celem otrzymania legitymacji sędziowskiej. Fotografie i należność za legitymację należy nadsyłać do sekretariatu Kolegium Sędziów Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego w Łodzi, Piotrkowska 108.

## Dział urzędowy Ł. L. O. P. N. Komunikat Nr. 14

Zarządu Ligi II.

1) Wzywa się na dzień 6 b. m. godz. 20 członka zarządu Z. S. G. S. Hasmonel, p. Joskowicza na posiedzenie Zarządu Ligi II, które się odbędzie u przewodniczącego p. Skibińskiego, Piotrkowska 242.

2) Wzywa się, prezesa konstantynowskiego K. S. p. J. Kikauera, aby się zgłosił u przewodniczącego p. Skibińskiego, Piotrkowska 242, (tel. 11-11).

3) Podaje się członkom zarządu Ligi II do wiadomości, że zebrania odbywać się będą w środy, a nie jak dotychczas w czwartki.

Zarząd Ligi II Ł. L. O. P. N.

## RUCH WYDAWNICZY.

Ostatni numer „The Polish Economist” (Nr. 7) zawiera następujące artykuły: „The Geneva Conference”, „The sales crisis and the problem of agriculture”, „Inquiry into the position and costs of production and exchange”, „The new industrial act”, „The State Tobacco Monopoly”. Z wyżej wymienionych trzy pierwsze poświęcone są sprawom ogólnej polityki gospodarczej oraz zagadnieniom, wysuniętym przez Międzynarodową Konferencję Ekonomiczną w Genewie; z następnych — jeden — ankiecie przemysłowej, drugi nowej ustawie przemysłowej, która ustanawia przepisy jednolite dla całej Polski w dziedzinie prawa i organizacji handlu. Wśród sprawozdań z zakresu finansów, transportu oraz rynków krajowych znajdujemy obszernie i interesujące sprawozdanie z dziedziny przemysłu włókienniczego, parę notatek, dotyczących polskiego wybrzeża, oraz innych zjawisk, mogących zainteresować cudzoziemca.

Wacław Borowski. Inflacja i reforma walutowa w Rosji Sowieckiej. Poznań 1927, str. 195, skład główny Gebethner i Wolff (Poznańskie prace ekonomiczne pod redakcją prof. Taylora Nr. 12).

Powyższa praca zawiera historię waluty rosyjskiej od 1914 roku, opis wpływu wojny światowej na nią, poglądy komunizmu na inflację w finansach i na odwrót; w końcu ciekawy opis sowieckiej reformy skarbowej i walutowej; dalej słynny NEP. nawrót do półkapitalizmu.

Książka Borowskiego jest jednym z nielicznych dzieł polskich, zajmujących się poważnie stosunkami rosyjskimi; należy je powitać jako niezmiernie cenny na bytek polskiej literatury ekonomicznej.

Sport.

# EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki“.

Wtorek, 5 lipca 1927 r.

„Kurjer Łódzki“.

## Zagadnienie poprawy bytu urzędników przez pryzmat budżetu. Jak przeprowadzić podwyżkę uposażeń państwowych.

ex) Na podstawie cyfr naszego budżetu w r. 1927/28 nie trudno stwierdzić, że zagadnienie poprawy bytu urzędników państwowych — jakkolwiek istotnie konieczne — nie jest tak łatwe do rozwiązania. Łatwo bowiem jest przyznać nawet wysokie podwyżki, ale równie łatwo jest tą drogą zwichnąć równowagę budżetową i całe życie gospodarcze kraju narazić na nowe wstrząśnienia. To też zagadnienie poprawy bytu urzędników państwowych musi być rozwiązane stopniowo, jak to zdaje się nawet rząd zamierza przeprowadzić.

W budżecie administracji (a więc z wyłączeniem wszystkich przedsiębiorstw państwowych i monopolii) zostały na rok 1927/28 określone wydatki kwotą złotych 1.973.427.217, z czego na uposażenie wypada kwota około zł. 580.000.000. Na tę kwotę składają się następujące pozycje:

uposażenie	zł. 400.856.000
emerytury	„ 81.343.000
renty inwalidzkie	„ 95.600.000
	zł. 577.799.000

W kwocie tej nie są jednak uwzględnione wydatki na uposażenie oficerów i podoficerów, tudzież wydatki uposażeniowe Korpusu Ochrony Pogranicza w łącznej kwocie ok. zł. 228.000.000, które — jak wiadomo — zostały podwyższone w roku ub.

Jeżeli za podstawę poborów urzędniczych weźmie się kwotę około złotych 580.000.000, zmniejszoną o 10 proc., o który to procent pobory zostały podwyższone z dniem 1 stycznia r. b., otrzymamy kwotę 522.000.000. Dla wyrównania zatem tej sumy uposażenia do jego realnej wartości w dniu 1 grudnia 1925 roku potrzebna byłaby podwyżka 25-procentowa, licząc, że drożyzna wzrosła od tego czasu o około 30 proc., podczas gdy dotychczasowa podwyżka wyniosła 10 proc.

Tego rodzaju 20 proc. podwyżka w budżecie całorocznym wyniosłaby kwotę około zł. 106.000.000, a w stosunku miesięcznym około 9.000.000. Ponieważ do końca roku budżetowego 1927/28 mamy jeszcze 9 miesięcy z uwzględnieniem miesiąca lipca b. r., kwota potrzebna na podwyżkę uposażeń urzędniczych, objętych jedynie budżetem administracji, wyniosłaby sumę około zł. 80.000.000. Wyszukanie pokrycia dla tej kwoty w budżecie nie wywołałoby prawdopodobnie większych trudności, zwłaszcza wobec istniejących już dotąd nadwyżek. Należy jednak podjąć uwagę, że równocześnie z podwyższeniem uposażeń, przewidzianych budżetem administracji, musiałoby się podwyższyć uposażenia urzędników przedsiębiorstw państwowych z koleją i pocztą na czele, tudzież urzędników monopolów. Ponieważ uposażenie służbowe tej kategorii urzędników w budżecie na rok 1927/28 wynosi około 440.000.000 zł., czyli bez 10-procentowego dodatku około zł. 400.000.000, 20-proc. podwyżka poborów wyniosłaby rocznie około zł. 80.000.000, a miesięcznie około złotych 5.700.000.

Tak więc 20-procentowa podwyżka urzędników administracji, przedsiębiorstw i monopolów wymagałaby zwiększenia wydatków państwowych o około złotych 15.700.000 miesięcznie, czyli do końca roku budżetowego o około zł. 141.300.000. Należy jednak zauważyć, że łącznie z podwyżką uposażeń musiałaby nastąpić podwyżka innych świadczeń i np. diet.

Zdaje się więc, że jednorazowa 20 % podwyżka uposażeń urzędniczych już teraz trudna byłaby do przeprowadzenia bez obawy nadwyżżenia z takim trudem

zdobytej równowagi budżetowej. Zwłaszcza należy uwzględnić, że w razie podwyższenia uposażeń urzędników, zajętych w przedsiębiorstwach i monopolach, trzeba by podwyższyć onaty za świadczenia tych instytucji, co obciążałoby znów całe życie gospodarcze, albo trzeba by oczekiwać zmniejszenia wpływów tych instytucji na rzecz Skarbu Państwa.

Z drugiej jednak strony kwestia poprawy bytu rzesz urzędniczych staje się palącą koniecznością i wymaga rychłego uregulowania. To też na podstawie dotychczasowych nadwyżek budżetowych i powyższych obliczeń dochodzimy do wniosku, że przywrócenie poborom urzędniczym ich realnej wartości z grudnia 1925 staje się możliwe w tym roku, ale tylko drogą stopniową.

W szczególności wydaje się możliwe załatwienie tej sprawy w ten sposób, że narazie t. j. od lipca r. b. przyzna się 10-procentową podwyżkę, co obciążałoby budżet miesięczny wydatkami w kwocie około zł. 8.000.000, podczas gdy dalsza

podwyżkę również w wysokości 10 proc. przyznałoby się dopiero w dalszych kilka miesięcy, kiedy sytuacja budżetowa dokładniej się wyjaśni.

Przypuszczać należy, że takie stopniowe uregulowanie tej kwestii nie wywoła niepożądanych następstw dla budżetu państwowego. W każdym razie należałoby unikać podwyżek niedochodzących do 10 proc., gdyż obciążają one budżet Państwa, a nie przynoszą pożądanych korzyści dla urzędników.

Gdy w bieżącym roku budżetowym przez przyznanie w drodze stopniowej 20-procentowej podwyżki płac uda się przywrócić poborom urzędniczym ich realną wartość według stanu z grudnia 1925, a stosunki gospodarcze nie ulegną zmianie na gorsze, a w szczególności o ile drożyzna nie odzyskuje przyznanej podwyżki, przy opracowywaniu budżetu na rok 1928/29 powinna być wzięta pod rozwagę gruntowna rewizja uposażeń urzędników i wojskowych w kierunku przystosowania się do warunków życiowych. Dr. M. J.

## PIERWSZA POLSKA WYSTAWA PRZEMYSŁU Restauracyjnego, Hotelowego i Cukierniczego. od 24 września do 2 października 1927 r.

ex) Poznań, który dzięki bezustannym i intensywnym zabiegom Dyrekcji Targów, zażywa dzisiaj ustalonej już opinii do skonałego organizatora nietylko Targów samych, ale również wszelkiego rodzaju wystaw, przygotowuje się obecnie do ostatniej przed wiosenną Targami w r. 1928 wystawy o szerszym rozmachu i imponującej formie. Będzie to Wystawa Przemysłu Restauracyjnego, Hotelowego i Cukierniczego. Otwarcie jej nastąpi 24 września r. b.

Według informacji zaczerpniętych z Dyrekcji Targu, obejmować będzie wystawa gastronomiczna następujące działy: sztuki gotowania, sztuki kulinarnej wogóle, dalej artykułów spożywczych w stanie

stałym i płynnym, urządzeń hotelowych, restauracyjnych, wszelkiego rodzaju maszyn i urządzeń kuchennych, aparatów gazowych, elektrycznych, destylacyjnych i gorzelniczych, zastaw słojujących, armatur, szaf żelaznych, lodowni, kas kontrolujących, porcelany, szkła, artykułów przemysłu tekstylnego, dekoracyjnego, meblarskiego, grafiki, literatury, rozrywek, sportu, gry bilardowej, nowości wszelkiego rodzaju, oraz wymalazków z dziedziny kulinarnej.

Przewidziany jest udział zagranicy, która wystąpi z różnymi aparatami i narzędziami w Polsce jeszcze naogół mało znanymi.

## Co zrobić z nadmiarem wpływów? Złote kłopoty Stanów Zjednoczonych.

ex) Pytanie niepokojące. — Co zrobić z nadmiarem wpływów, z nadwyżką budżetową?

Kwestia podobna powstać mogła, oczywiście, tylko w szczęśliwej Ameryce, w Stanach Zjednoczonych.

Już w roku ubiegłym (budżetowym) minister skarbu Stanów Zjednoczonych, p. Mellon, stwierdził przewyżkę wpływów nad wydatkami skarbu w imponującej sumie około 200 milionów dolarów. W bieżącym roku budżetowym 1926/27 przewyżka wpływów skarbowych dosięgła niebywałej sumy 599 milionów dolarów, 599 milionów dolarów, t. j. 14 miliardów franków, zgorą 4 miliardy złotych!

To też p. Mellon, jedyny z ministrów skarbu na świecie, ma nielada kłopot z zużytkowaniem nadmiaru dochodów państwowych. Zwrócił się więc, w tym kłopotcie, z publicznym zapytaniem do opinii i prasy, jakie zarządzenie uważałoby za najwłaściwsze ze strony ministerjum skarbu, jaki użytek należałoby uczynić z pozostającymi do dyspozycji rządu amerykańskiego setkami milionów dolarów.

Jak i roku poprzedniego, tak i teraz przeważną część opinii wypowiedziała się za zużyciem nadwyżki na cel zmniejszenia podatków.

Na luksus podobny nie może sobie pozwolić nawet rząd W. Brytanii, który stwierdził zmniejszenie się swych wpływów skarbowych w roku bieżącym.

Stany Zjednoczone nie osiągnęły jeszcze widocznego szczytu swej pomyślności i powodzenia w przemyśle, handlu i finansach. Z kwartału na kwartał zwiększają się cyfry, wskazując rozmiary produkcji przemysłowej, obrotów handlowych, wpływów podatkowych. Żaden przedwojenny okres rozwoju przemysłowo-handlowego na kontynencie europejskim nie da się porównać co do napięcia i szybkości tempa z błyskawicznym tempem rozwoju, rozrostu i bogacenia się Stanów Zjednoczonych w dziedzinie gospodarczej.

Wpłynęła na to oczywiście konjunktura wojenna, ale też i w niemiejszym stopniu przedsiębiorczość Amerykanów, racjonalna organizacja pracy w przemyśle i handlu, rozwój środków komunikacyjnych wewnątrz kraju. Idące w parze zwiększenie niezwykle konsumpcji i produkcji spowodowało zanik bezrobocia, wzrost płac zarobkowych, podniesienie się stopy życiowej.

Stany Zjednoczone są dzisiaj największym bankierem świata i największym rezerwuarem płynnych kapitałów.

## Rynek zbożowo-mączny w Łodzi.

### ZBOŻE.

ex) Na łódzkim rynku zbożowym w ciągu ostatniego tygodnia notowano tendencję słabszą. Spadek cen wykazywały wszystkie gatunki zboża już od początku ubiegłego tygodnia. Zmiana na rynku zbożowym w Łodzi nastąpiła ostatnio pod tym względem, że o ile dotychczas wogóle nie orjentowano się wśród sprzedających dokładnie, czy ceny utrzymają się w granicach dotychczasowych, czy też ulegną zmianie, o tyle już pod koniec tygodnia wszyscy prawie producenci, licząc się z dalszą zniżką zboża, przystąpili gromadnie do realizacji, obniżając w ten sposób bardzo wydatnie ceny.

Jakkolwiek przypuszczano ogólnie, że zniżka cen zboża winna wpłynąć na zwiększone zapotrzebowanie klientów, przewidywania te nie sprawdziły się zupełnie nie tylko bowiem popyt na zboże się nie zwiększył, ale przeciwnie, zmalał do minimum. Tłumaczy to należy tem, iż w tygodniu ubiegłym ceny obniżały się niejednokrotnie po kilka razy dziennie, co w pierwszym rzędzie wpłynęło na wstrzymanie się od zakupów, nikt bowiem z kupujących nie miał pewności, czy natychmiast po zrealizowaniu transakcji, ceny jeszcze bardziej nie spadną.

Jakkolwiek pod koniec ubiegłego tygodnia zniżka cen nie była już tak znaczna, stwierdzić należy, iż jeżeli weźmiemy pod uwagę obecne nastroje panujące wśród kupujących, tendencja zniżkowa zrobi dalsze postępy. Z jednej strony najważniejsi odbiorcy zboża — młyni, posiadają tak poważne zapasy, iż świeżego zboża wogóle nie zakupują. Z drugiej zaś — bliski termin ukazania się nowego formularza przyczynia się do wstrzymywania się od zakupów innych odbiorców. Nowe ziarno ukazać się winno na rynku najpóźniej za trzy tygodnie i każdy odbiorca liczy się z tem bardzo poważnie. Zaznaczyć jeszcze należy, iż już teraz bardzo chętnie zawierane są transakcje na nowe ziarno.

W tygodniu ubiegłym ceny zboża na rynku łódzkim kształtowały się za 100 kg. loco magazynu w Łodzi w sposób następujący:

Zyto zł. 53.00 do zł. 54.00. Pszenica zł. 60.00 do zł. 61.00. Jęczmień zł. 48.00 do zł. 49.00. Owies zł. 50.00 do zł. 51.00. Otreby żytnie zł. 35.00 do zł. 36.00. Otreby pszenne zł. 31.00 do zł. 32.00.

W jaki sposób kształtowały się ceny zboża na innych giełdach krajowych, wykazuje poniższa tablica:

	27	28	30	1	2
	czwartek	czwartek	czwartek	lipiec	lipiec
<b>Zyto</b>					
Warszawa	53.00	53.00	52.50	52.50	50.00
Poznań	47.50	—	—	47.50	—
Lwów	46.00	—	—	45.00	—
Lublin	51.50	51.50	50.50	50.50	—
<b>Pszenica</b>					
Warszawa	57.30	57.00	—	56.00	54.00
Poznań	53.00	—	—	52.00	—
Lwów	—	—	—	54.00	—
Lublin	57.50	57.00	55.50	56.50	—
<b>Jęczmień</b>					
Warszawa	48.00	48.00	—	48.50	48.00
Poznań	45.00	—	—	45.00	—
Lwów	—	—	—	47.50	—
Lublin	48.00	48.00	47.00	47.00	—
<b>Owies</b>					
Warszawa	43.50	43.00	—	43.00	43.00
Poznań	41.50	—	—	41.00	—
Lwów	38.00	—	—	37.50	—
Lublin	42.50	42.50	40.50	41.50	—

### MAKA.

Na łódzkim rynku mącznym sytuacja ogólna niczem się prawie nie różniła od sytuacji jaka zaznaczyła się na rynku zbożowym. I w tej branży zapotrzebowanie klientów nie było zbyt poważne. Naogół kupcy wstrzymują się od zawierania jakichkolwiek bądź transakcji, w związku z tem, iż już w niedalekiej przyszłości winny ukazać się na łódzkim rynku zapasy

maki świeżej. Dotychczasowe zapasy maki starej na tutejszym rynku są wprawdzie niezbyt znaczne, jednakże zupełnie wystarczające, tak, że jakkolwiek obecnie, wobec przednówka, wszystkie młyny stają na kilka tygodni, obawy, iż zabraknie maki, niema.

Ceny maki zasadniczo pozostały bez zmiany, zaznaczyła się jednakże i tutaj tendencja słabsza. Notowano mąkę za 100 kg. loco magazynu w Łodzi następująco: mąka żytnia specjalna najprzędniejsza zł. 79.30. Mąka pszenna kaliska I-go gat. zł. 83.30. Mąka wielkopolska żytnia luksusowa zł. 79.30. Mąka wielkopolska pszenna „Patria” zł. 92.30. mąka żytnia luksusowa łowicka zł. 79.— mąka pszenna luksusowa łowicka zł. 86.50.

Adhał.

NOTOWANIA ZŁOTEGO.

w dniu 4 lipca 1927 r.

London 43.50, Zurych 58, Berlin 468.75 — 472.75, Warszawa 47.05—47.25, Gdańsk 57.73 do 57.87, wypłaty na Warszawę — 57.69 — 57.84, Wiedeń czeki 79.21—79.49, Praga 377.875.

NOTOWANIA GIEŁD ZBOŻOWYCH.

Poznań, 4 lipca (A. W.)

Zyto 47.25—48.25
Pszonica 50.25—53.25
Jęczmień 45—47
Owies 40.50—41.50
Mąka żytnia 65-proc. 70.75
Mąka żytnia 70-proc. 69.25
Mąka pszenna 65-proc. 77.75—80.75
Otręby żytnie 31.00—32.00
Otręby pszenne 27.00
Uspokobienie spokojne.

DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 8.93 w ządaniu i 8.92 w płaceniu.

Terminacja spokojna. Obroty średnie.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 4 lipca (Pat.)

Notowania oficjalne
Gotówka.

Dolary 8.91 i pół — 8.94 — 8.89

Czeki

Belgia 124.35
London 43.44
N. York 8.93
Paryż 35.03
Praga 26.50
Szwajcaria 172.17 i pół
Wiedeń 125.82
Włochy 49.43

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 53.50, 53.75
6-proc. pożyczka dolarowa 84.25
Pożyczka kolejowa 102.50, 103.—
8-proc. pożyczka konwersyjna 99.25
5-proc. pożyczka konwersyjna 62.—, 62.25, 62.10
Listy zastawne Banku Gosp. Kraj. i Banku Rolnego 92.—
4 i pół proc. listy zastaw. Tow. Kred. Ziemska 51.50, 52.—
4-proc. listy zastaw. Tow. Kred. Ziemska 43.50
8-proc. obl. m. Warszawy 76.—
5-proc. obl. m. Warszawy 60.50, 60.—
4 i pół proc. obl. m. Warszawy 54.50

AKCJE.

Notowane w złotych.

Bank Dyskontowy 130.—
Bank Polski 128.—, 132.—, 131.50
Bank Handlowy 6.70
Bank Zarobkowy 73.71
Spiess 90.—
Wysoka 121.50
Nobel 45.—
Lilpop 22.75, 23.25
Ostrowieckie 66.—, 67.—
Starachowice 47.50, 49.50, 48.60
Zyrardów 15.—, 14.80, 15.50
Cukier 3.80

Węgiel 80.—
Cegielski 38.—
Modrzejów 7.50, 7.75, 7.60
Rudzki 1.90, 1.97
Zawiercie 29.—

GIEŁDA LONDYŃSKA.

London, 4 lipca (PAT).

Notowania końcowe.

New-York 4,85 1/8
Francja 124,01
Włochy 88,15
Szwajcaria 26,22 1/2
Portugalia 18,77
Praga 163,87
Wiedeń 34,52
Holandia 12,16 1/8
Belgia 34,94 1/8
Niemcy 20,49 3/4
Hiszpania 28,36
Danja 18,13
Norwegia 18,77
Helsingfors 192,89
Warszawa 43,50

GIEŁDA PARYSKA.

Parwz. 4 lipca (PAT).

Notowania końcowe.

London 124,02 1/2
Belgia 856,00
Włochy 140,60
Niemcy 605,25
Szwajcaria 684,00
Praga 75,20
N. Jork 25,54
Hiszpania 496,50
Szwajcaria 491,00
Holandia 1023,25
Danja 682,75
Rumunia 15,80

GIEŁDA GDAŃSKA

Gdańsk, 4 lipca (PAT).

Zamknięcie notowań końcowych w guldach gdańskich.
100 złotych polskich 57,72—57,87
czek na Londyn 25,06 1/2
Telegraficzna wypłata:
na Warszawę 57,69—57,84

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Pogróżki wojny na ustach czerwonych carów.

Mowy Woroszyłowa, Rykowa i Kalinina z okazji 230 proletariackich komendantów.

Moskwa, 4 lipca (tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”). Podczas uroczystości wprowadzenia do służby aktywnej 230 komendantów—oficerów armii czerwonej, którzy właśnie ukończyli komunistyczną akademię wojenną i kursy dla dowódców armji wygłosił Woroszyłow przemówienie o obecnym stanie czerwonej armji i floty. Woroszyłow podkreślił, że z nowych dowódców 35 proc. jest członkami komunistycznej partji, a 65 proc. pochodzi ze stanu robotniczego. Armja czerwona obecnie już przedstawia siłę poważną, z którą rzekomo wszyscy się liczą. Obrona granic sowieckich i zwycięstwo ewentualne ma być zdaniem Woroszyłowa zapewnione.

Rykw w przemówieniu swem podkreślił, że w okresie wprowadzenia 230 nowych oficerów przechodzi unja sowiecka poważne niebezpieczeństwa. Istnieje—oświadczył mówca—niebezpieczeństwo wojny. Sowiety starają się uniknąć wojny, jednakże uważają za główne swe zadanie wzmocnienie siły obrony kraju.

Prasa wskazuje przy tej okazji na obecną międzynarodową sytuację, żąda rozbudowy gospodarki społecznej i armji czerwonej. Kalinin oświadczył przedstawicielom prasy, że obecnie we wzmocnionym stopniu Rosja będzie się zbroić na lądzie, morzu i w powietrzu.

KINO Spółdzielni Pracowników Państwowych Sienkiewiczza 40.

Od wtorku dn. 5-go lipca do poniedziałku 11 lipca włącznie Wielki wspaniały program! „Kiedy kobieta zdradza męża” Dramat w 8-miu wielkich aktach.

W roli głównej K. P. KAZIMIERA NIEWIAROWSKA i JÓZEF WĘGRZYN. Zmarła tragiczną śmiercią Królowa operetek scen warszawskich i JÓZEF WĘGRZYN. Celem uczczenia pamięci Zmarłej obraz specjalnie ilustrowany będzie ŚPIEWAMI w wykonaniu ulubienca łódzkiej publiczności p. Zygmunta ULLASA. Powiększona orkiestra.

OSTATNIE DNI! Przedstawienia nocne tylko dla dorosłych!!! OSTATNIE DNI! Zagadnienia seksualne prof. AUG. FORELLA w 10-cio aktowym obrazie p. t. „Higiena małżeństwa a choroby weneryczne”

Jesteś łysy? Zastosuj „Radio-Capill” (balsam zioła i mydło). Biegnące skutki na 3—4 dzień usuwa „grzybek”, główną przyczynę łysienia, łupież, swędzenie skóry, łamliwość i rozdw. się włosów. Przy każd. flakonie podziękowania od łysych, którzy odzyskali włosy.

Do sprzedania 1) Samochód 6 osob. „Hors”. 2) Samochód ciężarowy „Sa upar”. 3) 4 formy stalne do wyrobu rur cementowych. 4) Pokój stołowy st. niem. styl Tiedeja. 5) Kuchenne urząd. używane. 6) Do wynajęcia 2 pokoje.— Południowa 20, front III p., miesz. 7. od 8—10 rano i od 2—4 pp.

Fabryka Ceramiczno-Kafłarska Antoniego Makówki poszukuje na wyjazd zarządającego z kaucją Pierwszeństwo mają fachowcy. Wiadomość ulica Andrzeja Nr. 7.

IV Okr. Szef. Budownictwa zwraca uwagę na „Polskę Zbrojną” Nr. 174 z dnia 28-go czerwca 1927 r. w którym ogłoszony został nieograniczony przetarg publiczny na roboty remontu dachów, budynków wojskowych w garnizonie Skierniewice. Przetarg odbędzie się dnia 14-go lipca o godzinie 11-ej.

Powrócił Dr. med. P. Langbard ul. Zawadzka 10, tel. 7-30. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 9 do 11 i od 5 do 8-ej Dla pań osobna poczekalnia g. p. 5-6.

NA JUPORCZYWY BOL GŁOWY USUWA NA DRYGINALNE PROSZKI z KOGUTKIEM.

Dr. med. P. BRAUN Poludniowa 23 Specjalista Chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa). Przyjmuje 9 do 11 i od 5—8 wiecz. Tel. 40-26.

LETNISKO Kilka słonecznych ładnych pokojów z kompl. dobrem utrzymaniem wydzierżawie przyjeżdżającym letnikom. Zgł. do Zofji Błażejczykowej Koronowo pow. Bydgoszcz.

Lekarz-Dentysta S. SOKALSKI ulica Andrzeja Nr. 4, tel. 54-12.

Dr. Outkiewicz Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych. Płotkowska 58. przyjmuje od 9—11 5—7 po południu.

Dr. med. H. LUBICZ Cegielniana 43. — tel. 41-32. — Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie szt. słońcem wyżynowem. Przyjmuje od godz. 8—10 i 5—8

Wszelki BOL GŁOWY USUWA NIEZAWODNIE PROSZKI z KOGUTKIEM z MARIKI SOWA

KREM „Neool” USUWA BEZ ŚLADU PIEGI, PLAMY WAGRY, OPALENIZNE I ZMARSZCZENIA TWARZY. ŻĄDĄC WSPEDZIE

Dnia 2 lipca zaginął pies myśliwski, gryfon, owłosienie brązowe z szaremi plamami; wabi się „DON”. Odprowadzić za wysokiem wynagrodzeniem. Kinderman, 6-go Sierpnia 4. Łódź.

W Karlsbadzie ordynuje jak dawniej Dr. M. WACHNIANIN Mühlbrunnstrasse.

laborant zdolny, chrześcijański, potrzebny do sąkłada Wacława Sędkowskiego. Tomaszów-Mazow. Św. Antoniego 20.

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe Leczenie szt. słońcem wyżynowem. NARUTOWICZA 9 (Dzielnia) tel. 28-98. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8. Dla pań oddzielna poczekalnia.

### Korespondentka

władająca perfekt niemieckim, polskim, biegle pisząca na maszynie **poszukiwana.**

Oferty wraz z odpisem świadectw kierować prosimy pod adresem Stowarzyszenie Rolnicze Płockie, S. A. w Płocku, ul. Kościuszki Nr. 8.

### Ogłoszenie.

#### Rzeźnia miejska w Rawiczu (Wielkp.)

Najnowsze urządzenie chłodnicze i lodowni z nowoczesnym urządzeniem wewnętrznym. Bliska przystań kolei umożliwia eksport białego mięsa do kraju (Zagłębia Dąbrowskiego, Łódź, Kraków i t. d.) i zagranicę. — Rawicz leży blisko Wrocławia, Praga, Lips. Dziennie do 80 ctr. lodu produkcji.

**Sprzedż lodu dziennie 1 ctr. 2 złote**

przy większych ilościach zniżka. Blizsze wiadomości udziela Magistrat m. Rawicza. Rawicz, dnia 1 lipca 1927 r. **Magistrat (—) Czyszewski. Burmistrz.**

Wydział Powiatowy Sejmiku Brzesińskiego ogłasza:

### PRZETARG

NA ROBOTY murarskie, ciesielskie, stolarskie, ślusarskie i zdunskie przy wykończeniu szkół publicznych.

- 1) w gm. Mroga — Dolna wsi Przecław dwuklasowego budynku
- 2) w gm. Łaznów wsi Popielawy budowę trzyklasowego budynku
- 3) w gm. Łazisko wsi Olszowa budowę dwuklasowego budynku szkolnego.

Blizszych informacji jednośnie warunków przetargu i rodzaju robót, które mają być wykonane udzieli Wydział Powiatowy w Brzeszinach.

Termin składania ofert piśmiennych na wykonanie poszczególnych robót lub całości przy budowie, wyznaczony zostaje na 15 lipca r. b.

**Przewodniczący Wydziału Powiatowego**

Starosta:

**Dr. Z. GUTEK.**

Większe przedsiębiorstwo fabryczne pod Łodzią **poszukuje**

### stenotypistki

wyznania chrześcijańskiego władającej językami polskim i angielskim (poiądaniami niemiecki).

Oferty pod R. K. w administracji „Kurjera“.

### Ogłoszenie.

Państwowy Bank Rolny sprzedaje w drodze ograniczonego przetargu poprzedzonego konkursem ofert majątek „Osada Majdany V” pow. Piotrkowskiego o obszarze 100 ha. Odległość od stacji kolejowej Gorzkowice 12 klm. Termin składania ofert ubiega dn. 18.7.1927 r. o godz. 12-ej.

Szczegółowe warunki sprzedażne są do przejrzania w Dziale Agrarnym Banku w Warszawie ul. Mazowiecka 6, II piętro, i w Oddziałach Banku w Łucku, Wilnie, Lwowie, Poznaniu, Katowicach i Grudziądzu, oraz w Okręgowym i Powiatowym Urzędach Ziemskich w Piotrkowie.

### Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi na starostwo Łaskie Alojzy Gałczyński, urzędujący w Łasku, ogłasza, że dn. 22 lipca 1927 roku od godz. 10 rano we wsi Wrońskogłówny Dąbrowa-Widawska, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: 2000 sztuk desek dębowych, 1000 sztuk balu sosnowych 2-calowych i 250 sztuk balu dębowych długości 3 metry, należących do Salomona Szykiera — oszacowanych na zł. 3500.— Łask, dn. 28/VI-1927 Komornik **A. Gałczyński.**

Do akt. Nr. 421/27 r.

### Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd nr. 8, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 19-go lipca 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego L. 24/26 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Elżbiety Nowaka, składających się z manufaktury oszycielskiej na sumę 475 zł. Łódź, dn. 1-VII-27 r. Komornik **L. Wąsowski.**

### Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Józef Tomaszewski, zam. przy ul. Ząbocznicy 36, obwieszcza, że w dn. 15 lipca 1927 r. od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Andrzeja 46 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: składających się z mebli należących do J. Kryczewskiego oszacowanych na sumę 750 zł. Łódź, dn. 1.VII.27 r. Komornik **J. Tomaszewski**

### Ogłoszenie

Niniejszym podaję się do ogólnej wiadomości że 2/VII r. b. zgłosiłem w tramwaju umowy kupna-sprzedaży poświadczoną przez wójta gminy Kruszów powiatu Łódzkiego i opłacone w Urzędzie skarbowym w Łodzi. Umowy były zawarte z majątkiem Górki a Piechockim Stefanem i Małecką Marjaną. Upraszam się znależć o zwrot takowych na ul. Kilińskiego Nr. 164, m. 10, za wynagrodzeniem. Zastrzeżenie zrobione. 4640

### Kugno i sprzedaż

Do sprzedania powozik na gumach z budką i bryczka z budką używana na gumach. Lutymierska 29, u kowala. 4629



**Mydło Ogórkowe IHNATOWICZ Lwów.**

**OGŁOSZENIA DROBNE.** po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

### Neuro i wychowanie

Przedmiotem wykładów jest wykładanie urzędu dla nauczycieli ludowych, chcących przygotować się do egzaminu kwalifikacyjnego oraz przygotowanie do wszystkich klas średnich zakładów naukowych. Główna 41, m. 17, od 3-6.

Katalog nr. 16 wydawnictwa „Pomoc Szkoła” wyszedł z druku. Treść Podręczniki do nauki bez korosetyto; wyborowa beletrystyka; wiedza praktyczna w układzie przystępnym; języki obce; muzyka i malarstwo dla amatorów itp. Katalog na żądanie wysła bezpłatnie Księgarnia „Pomoc Szkoła” Wajnera, Warszawa, Białomska L. 54. 3533

Student udziela korepetycji. Zakres 8 kl. Gdańska 46-12. 4511

Student udziela korepetycji z matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 96, m. 3, na prawo, druga brama, godz. 7.

Wykwalifikowany korepetytor udziela lekcji i korepetycji szybko, a gruntownie. Zdającym do szkół i poprawkowym oraz powtórny specjalne ułgi. Miesięcznie tylko 30 zł. Dzieci, chcące żeby się waz syn lub córka dobrze uczyli to przyslijcie je a zobaczycie wynik. W niedziele przyjmuje od 10-2 i od 6-8 codziennie od 8-3 i od 6-8 Piotrkowska nr. 189 m. 9.

Wykwalifikowany korepetytor udziela korepetycji szybko i gruntownie 30 zł. miesięcznie ul. Piotrkowska 189, m. 9 codziennie od 8-3 i od 6-8.

Do sprzedania nowy dom o 2-ch dużych pokojach z werandą. Ul. Piasek 38. Wiadomość na miejscu, Surowiec.

Dom kupię do zł. 100,000 — A. Sielecki, Główna 49, 4930

Kupię plac za zł. 1500. Oferty pod „Warunki” do adm. „Kurjera Łódzkiego”

Chcę kupić dobrze wyposażony dom lub wydzierżawić majątek ziemski — gospodarstwo, do m. wille, plac, młyn wodny motorowy niech się zwróci do Biura pośredniczego Władysława Dudka Złotych Piłsudskiego 27. Wszelkie zlecenia biuro załatwia szybko energicznie i sumiennie bez wprowadzenia w błąd naszej Klienteli. Majątki mamy sprawdzone osobistale ze zlecenia samych sprzedawców. Ceny przystępne bezkonkurencyjne za wskazaniem o s o b i s t e m wszelkich obiektów 4202

Motocykl 1/2 H.P. „Motor-Reva” w dobrym stanie natychmiast do sprzedania. Główna 59, g. 3-3 dozorca wskaze 4630

Kazynie sprzedam kredens, stół — krzesła — otomane dywanikowa, łóżka materace, garderobę, tremo, szafę — stółki Sienkiewicza 59, m. 42, oficyna I piętr. II wejście.

Kazynie stół duży rozsuwany, otomany, kozetki, krzesła, duży wybór daję na spłaty oraz przyjmuję zamówienia w zakres tapicerstwa wchodzące Stanisław Gabala, Karola 1.

Wtwarzenie z całym urządzeniem — sprzedam. Adres w Administracji „Kurjera Łódzkiego”.

Pianina i fortepiano używane, najtaniej, i na dogodnych warunkach poleca H. Finster Zakątna 79 I piętro

Wzrost 170 cm, poszukiwania pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1 zł., dla bezrobotnych — 50 gr. Ogłoszenie nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30 proc. drożej.

### Obwieszczenie.

Celem umożliwienia właścicielom piekarni oraz handlującym drożdżami w Łodzi i w całym województwie zaopatrzenia się w **dobrze, tanie i codziennie świeże drożdże** znana **Warszawska Fabryka Drożdży „Mazowsze”** otworzyła swą filię w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 95, tel. 21-38, u p. Ludwika Glika.

Energiczni agenci-branżyści na Łódź i województwo łódzkie mogą się zgłaszać codziennie między 12—2 w południe.

Powodu wyjazdu sprzedam część domu świeżo wykończonego wraz z zakładem fotograficznym Morowce w powiatowym mieście Łasku. Pośredniczy pożądan. — Wiadomość na miejscu. 4641

Samodzielna ekspedientka ze znajomością języka niemieckiego potrzebna, kaucja wymagana L. K. Lausa, Gdańska Nr. 12, Magazyn konfekcji damskiej, diacynnej i galanterii. — Zgłoszenia 3/VII od 8-9 do 6-aj.

Wklep z urządzeniem i pokój z kuchnią do sprzedaży. Myśliwska 21. 4622

Wdowa przyjmie na mieszkanie urzędnikę lub nauczycielkę może być od zaraz. Wiadomość Konstanyntynowska 68, m. 9.

Łożnie mieszkania **Uzdrowisko Podkarpacie Felsztyn-Dwór**

Wysokość 310 m. u podnóża gór 700 m. Duże sypialnie i towarzyskie salony, tarasy werandowe, kąpiel rzeczna, park 20 morgowy, własna elektrownia, europejski komfort, obfita dworska kuchnia. Lekarz w miejscu.

Wynajęcia 2 pokojów umeblowanych połączonych. Wiadomość ul. Piotrkowska 166, u gospodarza. 4634

Frontowy umeblowany pokój na I piętrze, do wynajęcia dla solidnych osób. Cegielniana 85, m. 7. 4633

Pokój umeblowany poszukiwany dla zamieszkującego dojeżdżającego kupca. Łaskawe oferty do Ekspedycji „Kuriera Łódzkiego” dla „M. N. P.” 4644

Pokój dwóm nauwedlin dobrze obeznana, kaucja poświadczona. Koperska 24 4626

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem 2-ch panów. Juliusza 26, lewa oficyna, parter. 4648

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczelnica do krawcowej 4642

Wklep narożnikowy i pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz od gospodarza bez towaru może być z warsztatem rzeźniczym i stajnią. Cena przystępna. Wiadomość w adm. „K. L.”

Wklep spożywczy z domem drewnianym 24 lok. długi przy składach amunicyjnych Regny — powiat Brzeziński, gm. Mikołajów Michał Sawicki. 4631

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem 2-ch panów. Juliusza 26, lewa oficyna, parter. 4648

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczelnica do krawcowej 4642

Wklep narożnikowy i pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz od gospodarza bez towaru może być z warsztatem rzeźniczym i stajnią. Cena przystępna. Wiadomość w adm. „K. L.”

Wklep spożywczy z domem drewnianym 24 lok. długi przy składach amunicyjnych Regny — powiat Brzeziński, gm. Mikołajów Michał Sawicki. 4631

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem 2-ch panów. Juliusza 26, lewa oficyna, parter. 4648

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczelnica do krawcowej 4642

Wklep narożnikowy i pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz od gospodarza bez towaru może być z warsztatem rzeźniczym i stajnią. Cena przystępna. Wiadomość w adm. „K. L.”

Wynajęcia 2 pokojów umeblowanych połączonych. Wiadomość ul. Piotrkowska 166, u gospodarza. 4634

Frontowy umeblowany pokój na I piętrze, do wynajęcia dla solidnych osób. Cegielniana 85, m. 7. 4633

Pokój umeblowany poszukiwany dla zamieszkującego dojeżdżającego kupca. Łaskawe oferty do Ekspedycji „Kuriera Łódzkiego” dla „M. N. P.” 4644

Pokój dwóm nauwedlin dobrze obeznana, kaucja poświadczona. Koperska 24 4626

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem 2-ch panów. Juliusza 26, lewa oficyna, parter. 4648

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczelnica do krawcowej 4642

Wklep narożnikowy i pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz od gospodarza bez towaru może być z warsztatem rzeźniczym i stajnią. Cena przystępna. Wiadomość w adm. „K. L.”

Wklep spożywczy z domem drewnianym 24 lok. długi przy składach amunicyjnych Regny — powiat Brzeziński, gm. Mikołajów Michał Sawicki. 4631

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem 2-ch panów. Juliusza 26, lewa oficyna, parter. 4648

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczelnica do krawcowej 4642

Wklep narożnikowy i pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz od gospodarza bez towaru może być z warsztatem rzeźniczym i stajnią. Cena przystępna. Wiadomość w adm. „K. L.”

Wklep spożywczy z domem drewnianym 24 lok. długi przy składach amunicyjnych Regny — powiat Brzeziński, gm. Mikołajów Michał Sawicki. 4631

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem 2-ch panów. Juliusza 26, lewa oficyna, parter. 4648

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczelnica do krawcowej 4642

Wklep narożnikowy i pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz od gospodarza bez towaru może być z warsztatem rzeźniczym i stajnią. Cena przystępna. Wiadomość w adm. „K. L.”

Wklep spożywczy z domem drewnianym 24 lok. długi przy składach amunicyjnych Regny — powiat Brzeziński, gm. Mikołajów Michał Sawicki. 4631

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem 2-ch panów. Juliusza 26, lewa oficyna, parter. 4648

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczelnica do krawcowej 4642

Wklep narożnikowy i pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz od gospodarza bez towaru może być z warsztatem rzeźniczym i stajnią. Cena przystępna. Wiadomość w adm. „K. L.”

Wklep spożywczy z domem drewnianym 24 lok. długi przy składach amunicyjnych Regny — powiat Brzeziński, gm. Mikołajów Michał Sawicki. 4631

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem 2-ch panów. Juliusza 26, lewa oficyna, parter. 4648

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczelnica do krawcowej 4642

Wklep narożnikowy i pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz od gospodarza bez towaru może być z warsztatem rzeźniczym i stajnią. Cena przystępna. Wiadomość w adm. „K. L.”

Wklep spożywczy z domem drewnianym 24 lok. długi przy składach amunicyjnych Regny — powiat Brzeziński, gm. Mikołajów Michał Sawicki. 4631

Wynajęcia 2 pokojów umeblowanych połączonych. Wiadomość ul. Piotrkowska 166, u gospodarza. 4634

Frontowy umeblowany pokój na I piętrze, do wynajęcia dla solidnych osób. Cegielniana 85, m. 7. 4633

Pokój umeblowany poszukiwany dla zamieszkującego dojeżdżającego kupca. Łaskawe oferty do Ekspedycji „Kuriera Łódzkiego” dla „M. N. P.” 4644

Pokój dwóm nauwedlin dobrze obeznana, kaucja poświadczona. Koperska 24 4626

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem 2-ch panów. Juliusza 26, lewa oficyna, parter. 4648

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczelnica do krawcowej 4642

Wklep narożnikowy i pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz od gospodarza bez towaru może być z warsztatem rzeźniczym i stajnią. Cena przystępna. Wiadomość w adm. „K. L.”

Wklep spożywczy z domem drewnianym 24 lok. długi przy składach amunicyjnych Regny — powiat Brzeziński, gm. Mikołajów Michał Sawicki. 4631

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem 2-ch panów. Juliusza 26, lewa oficyna, parter. 4648

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczelnica do krawcowej 4642

Wklep narożnikowy i pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz od gospodarza bez towaru może być z warsztatem rzeźniczym i stajnią. Cena przystępna. Wiadomość w adm. „K. L.”

Wklep spożywczy z domem drewnianym 24 lok. długi przy składach amunicyjnych Regny — powiat Brzeziński, gm. Mikołajów Michał Sawicki. 4631

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem 2-ch panów. Juliusza 26, lewa oficyna, parter. 4648

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczelnica do krawcowej 4642

Wklep narożnikowy i pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz od gospodarza bez towaru może być z warsztatem rzeźniczym i stajnią. Cena przystępna. Wiadomość w adm. „K. L.”

Wklep spożywczy z domem drewnianym 24 lok. długi przy składach amunicyjnych Regny — powiat Brzeziński, gm. Mikołajów Michał Sawicki. 4631

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem 2-ch panów. Juliusza 26, lewa oficyna, parter. 4648

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczelnica do krawcowej 4642

Wklep narożnikowy i pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz od gospodarza bez towaru może być z warsztatem rzeźniczym i stajnią. Cena przystępna. Wiadomość w adm. „K. L.”

Wklep spożywczy z domem drewnianym 24 lok. długi przy składach amunicyjnych Regny — powiat Brzeziński, gm. Mikołajów Michał Sawicki. 4631

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem 2-ch panów. Juliusza 26, lewa oficyna, parter. 4648

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczelnica do krawcowej 4642

Wklep narożnikowy i pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz od gospodarza bez towaru może być z warsztatem rzeźniczym i stajnią. Cena przystępna. Wiadomość w adm. „K. L.”

Wklep spożywczy z domem drewnianym 24 lok. długi przy składach amunicyjnych Regny — powiat Brzeziński, gm. Mikołajów Michał Sawicki. 4631

Wynajęcia 2 pokojów umeblowanych połączonych. Wiadomość ul. Piotrkowska 166, u gospodarza. 4634

Frontowy umeblowany pokój na I piętrze, do wynajęcia dla solidnych osób. Cegielniana 85, m. 7. 4633

Pokój umeblowany poszukiwany dla zamieszkującego dojeżdżającego kupca. Łaskawe oferty do Ekspedycji „Kuriera Łódzkiego” dla „M. N. P.” 4644

Pokój dwóm nauwedlin dobrze obeznana, kaucja poświadczona. Koperska 24 4626

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem 2-ch panów. Juliusza 26, lewa oficyna, parter. 4648

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczelnica do krawcowej 4642

Wklep narożnikowy i pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz od gospodarza bez towaru może być z warsztatem rzeźniczym i stajnią. Cena przystępna. Wiadomość w adm. „K. L.”

Wklep spożywczy z domem drewnianym 24 lok. długi przy składach amunicyjnych Regny — powiat Brzeziński, gm. Mikołajów Michał Sawicki. 4631

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem 2-ch panów. Juliusza 26, lewa oficyna, parter. 4648

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczelnica do krawcowej 4642

Wklep narożnikowy i pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz od gospodarza bez towaru może być z warsztatem rzeźniczym i stajnią. Cena przystępna. Wiadomość w adm. „K. L.”

Wklep spożywczy z domem drewnianym 24 lok. długi przy składach amunicyjnych Regny — powiat Brzeziński, gm. Mikołajów Michał Sawicki. 4631

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem 2-ch panów. Juliusza 26, lewa oficyna, parter. 4648

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczelnica do krawcowej 4642

Wklep narożnikowy i pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz od gospodarza bez towaru może być z warsztatem rzeźniczym i stajnią. Cena przystępna. Wiadomość w adm. „K. L.”

Wklep spożywczy z domem drewnianym 24 lok. długi przy składach amunicyjnych Regny — powiat Brzeziński, gm. Mikołajów Michał Sawicki. 4631

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem 2-ch panów. Juliusza 26, lewa oficyna, parter. 4648

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczelnica do krawcowej 4642

Wklep narożnikowy i pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz od gospodarza bez towaru może być z warsztatem rzeźniczym i stajnią. Cena przystępna. Wiadomość w adm. „K. L.”

Wklep spożywczy z domem drewnianym 24 lok. długi przy składach amunicyjnych Regny — powiat Brzeziński, gm. Mikołajów Michał Sawicki. 4631

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem 2-ch panów. Juliusza 26, lewa oficyna, parter. 4648

Przyjmę inteligentnego pana na mieszkanie. Gdańska 19, m. 10. Tamże potrzebna uczelnica do krawcowej 4642

Wklep narożnikowy i pokój i kuchnia do wynajęcia od zaraz od gospodarza bez towaru może być z warsztatem rzeźniczym i stajnią. Cena przystępna. Wiadomość w adm. „K. L.”

Wklep spożywczy z domem drewnianym 24 lok. długi przy składach amunicyjnych Regny — powiat Brzeziński